



## Dożynki Powiatowe i międzynarodowe

Po raz pierwszy, 29 sierpnia 99 r., spotkamy się w Dzierżąnej na Dożynkach Gminnych, Powiatowych i z udziałem kilku delegacji zagranicznych z rejonów i gmin, które podpisały lub, w czasie Dożynek na XIII Sesji Rady Gminy Zgierz, podpiszą Umowy o współpracy i partnerstwie z gminą Zgierz. Pierwszy raz i mamy nadzieję, że nie ostatni, Dożynki organizują Zarząd Gminy Zgierz, Starostwo Powiatowe w Zgierzu i Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Zgierz w Białej.

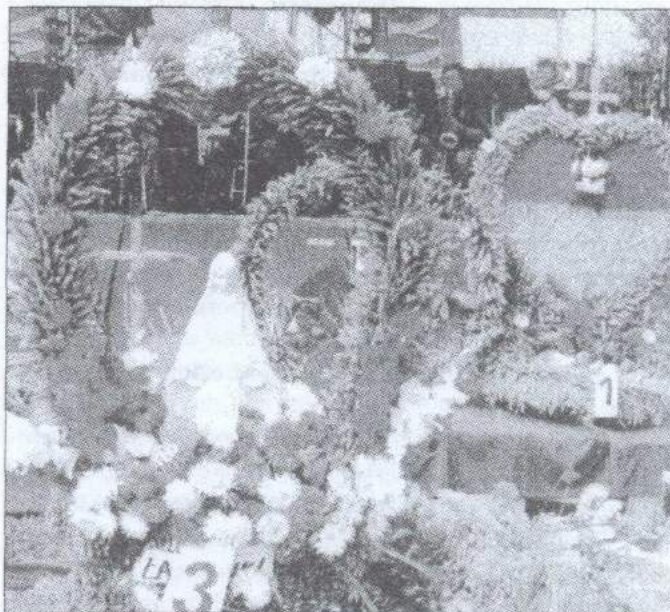
- Wspólne organizowanie Dożynek powinno przejść do tradycji - mówi Sekretarz gminy Zgierz, **Krzysztof Leśniak**.

- Sprawia to fakt, że od wieków, tereny obecnej gminy Zgierz miały przeznaczenie rolnicze. Gmina Zgierz jest jedną z największych gmin wiejskich w kraju i największą w powiecie zgierskim, położoną centralnie w Polsce i powiecie, a także posiada Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Dzierżąnej, ze zmodernizowanym pałacykiem. W Ośrodku corocznie odbywają się Gminne Dożynki, Święta Gminy Zgierz, Archidiecezjalne Święto Młodych i inne imprezy. Zarząd Gminy Zgierz planuje, że Ośrodek stanie się powiatowym Centrum Integracji Europejskiej, o zasięgu również międzygminnym i międzynarodowym. Planowana jest też dalsza modernizacja i rozbudowa Ośrodka, w tym stworzenie części gastronomicznej. Gmina Zgierz, wraz z Ośrodkiem, stają się coraz bardziej miejscem współpracy na płaszczyznach międzygminnej, powiatowej, regionalnej i z gminami innych krajów.

Powstał pomysł stworzenia związku gmin powiatu zgierskiego, które aktywnie włączyłyby się do piątego Ramowego Programu Badań, Rozwoju Technicznego Unii Europejskiej. Przystąpienie do niego ma na celu pozyskanie pomocy finansowej ze środków unijnych, które w istotny sposób przyczynią się do rozwoju gospodarczego regionu - powiedział mi Sekretarz gminy Zgierz, **Krzysztof Leśniak**.

Ze względu na święto powiatowe, starosta zgierski zaprosił na Dożynki marszałka Sejmiku wojewódzkiego, wojewodę łódzkiego, starostów sąsiadujących ze zgierskim powiatów: łowickiego, kutnowskiego i łęczyckiego, prezydentów, burmistrzów, wójtów i przewodniczących rad miast i gmin powiatu zgierskiego: Aleksandrowa, Główna, Ozorkowa, Parzęczewa, Strykowa i Zgierza, dowódcę Garnizonu Zgierz Wojska Polskiego, komendantów Powiatowych Straży Pożarnej i Policji, oraz przedstawicieli organizacji i instytucji z powiatu zgierskiego.

Z uwagi też na powiatowy charakter Dożynek, we wspólnym Konkursie na najładniejsze wieńce, wezmą udział wieńce z gminy Zgierz i, po raz pierwszy, z gminy Stryków. Wieńce będą ofiarowane delegatom władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych



Piękne wieńce na Gminnych Dożynkach w Dzierżąnej. Fot. T. Soldenhoff

Szczególne zaproszenie wójt gminy Zgierz Bronisław Matusz, Rada i Zarząd Gminy Zgierz oraz starosta zgierski, Józef Dziemdziała, i Rada i Zarząd Powiatu Zgierskiego, kierują do naszych mieszkańców. Dożynki to święto rolników i im jest poświęcone. Dlatego, po trudach żniwowania, serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców do wspólnego świętowania i zabawy w czasie festynu, który będzie atrakcyjny i urozmaicony.

Rolnicze święto jest też okazją do promocji gminy Zgierz w regionie i przed delegacjami zagranicznymi, które po raz pierwszy będą gościć na naszych Dożynkach.

Wójt gminy Zgierz, Bronisław Matusz, zaprosił do udziału w Dożynkach delegacje rejonów i ich stolic, które podjęły współpracę z naszą gminą. Zaproszeni są: mer rejonu Kupiszki na Litwie, Leonas Apšega i mer gminy Semur-En-Auxois we Francji, Michael Neugnot, z którymi, w 99 r., wójt gminy Zgierz, Bronisław Matusz, podpisał dwie Umowy o współpracy i partnerstwie.

Przybędą do gminy Zgierz starosta gminy Ždiar na Słowacji, Ladislav Budzák i mer rejonu Rezekne w Republice Łotwy, Monvids Švarcs.

Program pobytu delegacji zagranicznych w dniach 28 - 30 sierpnia 99 r., obejmuje oficjalne spotkania z przedstawicielami samorządu gminy Zgierz, udział w uroczystościach Dożynek i zwiedzanie Łodzi.



# Zapraszamy na Dożynki '99 w Dzierżąznej

W niedzielę, 29 września 99 r., w Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Zgierz w Dzierżąznej, koło Białej, odbędą się Gminne i Powiatowe Dożynki '99.

Organizatorami Dożynek są Zarząd Gminy Zgierz i Starostwo Powiatowe w Zgierzu, oraz Ośrodek Kultury, Sportu, Rekreacji Gminy Zgierz w Białej.

## Program:

Dożynki rozpoczną się o godz. 14.30 wprowadzeniem do uroczystości.

O godz. 14.40 odbędzie się koncert orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej ze Szczawina. Po nim nastąpi ogłoszenie Konkursu wieńców dożynkowych.

O godz. 15 rozpocznie się uroczysta Msza święta, którą odprawi ks. Grzegorz Korczak.

Po Mszy św., odbędzie się koncert orkiestry dętej OSP Szczawin.

O godz. 16.20 rozpocznie się **część oficjalna i dożynkowy obrzęd**.

Po wejściu na scenę starostów Dożynek, przedstawicieli władz powiatu zgierskiego i gminy Zgierz, oraz zaaprobowanych gości, starostowie Dożynek '99, Ewa Majewska z Jasionki i Józef Polasiński z Dąbrówki Strumiany, wręczą chleby, upieczone z pierwszej mąki z tegorocznych zbiorów, staroście zgierskiemu i wójtowi gminy Zgierz.

Po przemówieniu starostów Dożynek, wygłoszą przemówienia starosta zgierski i wójt gminy Zgierz. Następnie, podzielą się oni dożynkowym chlebem z zaproszonymi

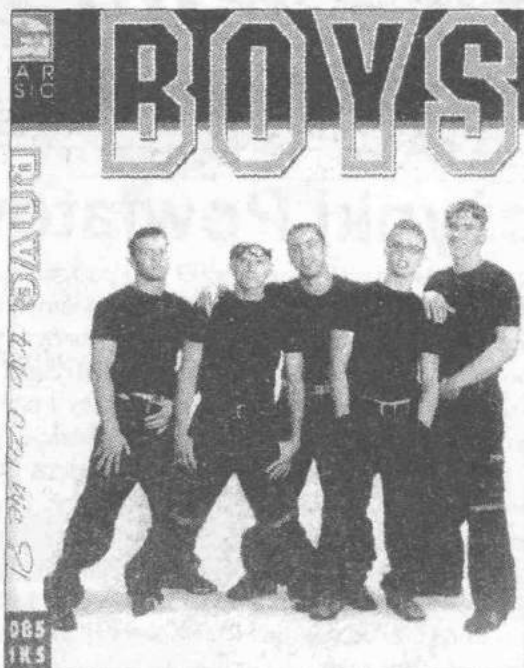


Kapela ludowego zespołu „Bracewiołki” z Bratoszewic, który zagra i zaśpiewa na Dożynkach '99 w Dzierżąznej. Fot. Tomasz Soldenhoff

gośćmi. W tym czasie, zespół ludowy „Bracewiołki” z Bratoszewic zaśpiewa ludową pieśń dożynkową „Plon niesie my, plon”. Przy akompaniamencie kapeli, wręczone zostaną wieńce zaproszonym przedstawicielom władz.

Następnie, przewodniczący Rady Powiatu Zgierskiego i Rady Gminy Zgierz złożą podziękowania rolnikom i starostom za trud pracy i chleby.

Po tym, nastąpi ogłoszenie wyników Konkursu wieńców dożynkowych i Konkursu, z udziałem mieszkańców



Zespół „Boys” wystąpi 29.08., o godz. 20, z koncertem, jako gwiazda wieczoru Dożynek '99 w Dzierżąznej. Foto z okładki najnowszej kasyety zespołu.

gminy Zgierz, „Czysta zagroda – piękniejsza wieś”, oraz wręczenie nagród.

O godz. 17 rozpocznie się **część artystyczna**.

Pierwszy wystąpi Zespół pieśni i tańca „Sierakowice”. O godz. 17.30 odbędzie się występ zespołu ludowego „Bracewiołki” z Bratoszewic, a po nim występy kapeli „Łodzianka”, prezentującej folklor miejski, i kapeli ludowej Andrzeja Lewandowskiego z Gieczną w gminie Zgierz.

O godz. 19 rozpocznie się koncert Urszuli Pakuły z zespołem (piosenki biesiadne). O godz. 20 odbędzie się **koncert gwiazdy wieczoru - zespołu „Boys”**. Po jego zakończeniu, ok. godz. 21.30, zacznie się zabawa taneczna, z zespołem „Soldiers” ze Zgierza.

W czasie Dożynek, odbędą się też **imprezy towarzyszące**. Ośrodek Kultury w Białej zapowiada prezentacje twórczości artystów ludowych - rzeźbiarzy, garncarza, wikliniarzy, twórczyni haftu artystycznego, wycinanek ludowych i malarzy.

Odbędzie się także wystawa płodów rolnych, zorganizowana przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach i jego Rejon w Zgierzu.

W czasie dożynkowego festynu czynne będą różne kiermasze, stoiska, grille i ogródki piwne, a także karuzela.

**Tomasz Soldenhoff**

## Sponsorzy Dożynek

Sponsorami Dożynek '99 w Dzierżąznej są:  
Magnolia – Restauracja w Zgierzu, PKO BP Oddział Zgierz, PEKAO S.A. i Bank Spółdzielczy w Zgierzu.

## Wystąpienie Starosty Zgierskiego, Józefa Dziemdzieli, skierowane do mieszkańców Ziemi Zgierskiej

Prezentujemy tekst wystąpienia Starosty Zgierskiego, Józefa Dziemdzieli, skierowanego do mieszkańców Ziemi Zgierskiej, w związku ze zbliżającym się Powiatowym Świętem Plonów - Dożynkami '99, które odbędą się w niedzielę, 29 sierpnia 99 r., w Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Zgierz w Dzierżanej, w gminie Zgierz.



Powiat Zgierski

Szanowni Mieszkańcy Ziemi Zgierskiej!

Powiat Zgierski jest jednym z największych obszarowo w województwie łódzkim. Ma ogólną powierzchnię 85.371 ha. Użytki rolne stanowią 56.340 ha, co wskazuje na charakter rolniczy powiatu. 10.643 gospodarstwa indywidualne zajmują powierzchnię 52.431 ha użytków rolnych, na których rolnicy powiatu ponosili trudy tegorocznych zbiorów, borykając się z ich pozyskaniem i zagospodarowaniem. W bieżącym roku powierzchnia zasiewów w naszym powiecie wynosiła około 36.083 ha, z czego zboża stanowiły 57,4% na powierzchni 20.705 ha, w tym pszenica ok. 4.282 ha, a żyto 14.102 ha.

Żniwa przebiegły sprawnie i rolnicy zebrali plon, za co należą im się wielkie słowa podziękowania. Prognozy wskazywały na spadek plonów, a pierwsze zbiory potwierdziły te przewidywania. Wpływ na to miały warunki pogodowe, jak i trudna sytuacja ekonomiczna rolników, ograniczająca zastosowanie pełnej agrotechniki. Mimo mniejszej podaży zbóż na rynku występują nadal problemy z ich sprzedażą. Ubolewać należy nad faktem, iż interwencja Agencji Rynku Rolnego w zakresie skupu zbóż konsumpcyjnych na terenie naszego powiatu jest znikoma. Do dnia dzisiejszego skup zbóż z dopłatami ARR dla producentów prowadziły tylko dwa podmioty gospodarcze.

Forma stabilizowania rynku rolnego poprzez stosowanie dopłat bezpośrednich dla producentów miała stanowić jeden z kierunków zmian interwencji w rolnictwie.

Problemy polskiego rolnictwa to również problemy rol-

nictwa w powiecie zgierskim. Wynikają one z niskiej efektywności znacznej grupy gospodarstw rolnych. Konsekwencją tego jest brak środków na ich rozwój, modernizację i wzrost dochodów. Problemy strukturalne w rolnictwie naszego powiatu dotyczą nie tylko gospodarstw rolnych, ale również słabo rozwiniętej sfery wokół rolnictwa, a więc przedsiębiorstw przetwórstwa, przemysłu rolniczo-spożywczego oraz jednostek infrastruktury rynku rolnego.

Uzyskanie efektów w rolnictwie uzależnione jest od przezwyciężenia jego słabości w wielu płaszczyznach, a w szczególności:

- poprawy struktury obszarowej gospodarstw,
- usprawnienia zarządzania gospodarstwami, zwłaszcza poprawy marketingu,
- wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich,
- rozwoju przedsiębiorstw otoczenia rolnictwa,
- tworzenia na wsi miejsc pracy i alternatywnych w stosunku do rolnictwa źródeł zarobkowania.

Spełnienie tych warunków wzmocni proces przystosowania naszego rolnictwa do integracji z Unią Europejską. Są to procesy nieuchronne, których nie należy się bać, a które w konsekwencji mogą doprowadzić w niedalekiej przyszłości do zapewnienia warunków pozwalających funkcjonować rolnictwu na poziomie rolnictwa europejskiego.

Rada i Zarząd Powiatu, widząc możliwości płynące z wykorzystania celowych funduszy Unii Europejskiej na realizację przedakcesyjnego procesu dostosowawczego do struktur Unii, pragnie zachęcić samorządy gminne do jak najszerzego korzystania z tej formy wsparcia zmian strukturalnych w naszym rolnictwie.

Zarząd Powiatu już czynnie zaangażował się w program zmian w rolnictwie i obszarach wiejskich powiatu z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej. Pragnie służyć pomocą wszystkim gminom z terenu powiatu w zakresie wdrażania projektów realizujących przemiany strukturalne rolnictwa.

Zbliżające się pierwsze dożynki powiatowe są znakomitą okazją do podziękowania wszystkim naszym rolnikom, producentom rolnym, jak również wszystkim organizacjom i instytucjom pracującym na rzecz rolnictwa i rolników za olbrzymi trud i zaangażowanie w pracach i organizacji zbiorów plodów rolnych w 1999 roku. Dzięki takim ludziom plony, jakie wydała Zgierska Ziemia, znalazły swe miejsce w magazynach i paszarniach. Daje to gwarancję, że upieczony pierwszy chleb z tych zbiorów w dniu 29 sierpnia na dożynkach powiatowych będzie podzielony tak, by starczyło go wszystkim mieszkańcom naszego powiatu.

Tego życzę Wam, drodzy mieszkańcy, w imieniu własnym oraz Zarządu Powiatu.

**Starosta Zgierski  
Józef DziemdzIELA**



## Starostowie Dożynek '99

Starostą Dożynek jest **Józef Polasiński**, z zamiłowania i wykształcenia rolnik.

Prowadzi, wraz z żoną Janiną (oboje na zdjęciu niżej) gospodarstwo rolne o powierzchni 37 ha, we wsi Dąbrówka Strumiany.

Józef Polasiński rozpoczął tworzenie gospodarstwa na początku lat siedemdziesiątych, od wykarczowania lasu

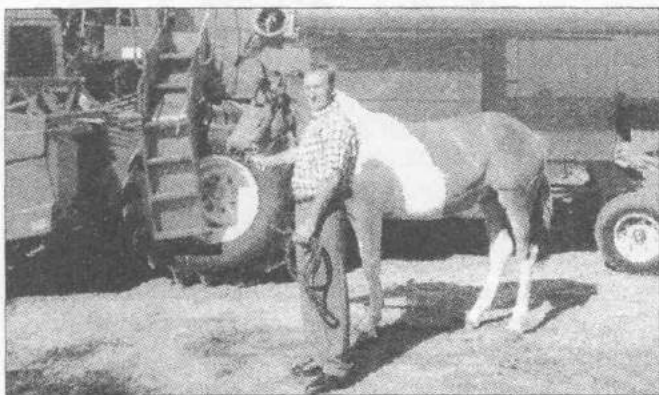


pod budynki inwentarskie.

Był jednym z pierwszych, którzy zdecydowali się na specjalizację produkcji rolniczej, hodowlę bydła mlecznego. Na potrzeby hodowli, Józef Polasiński wybudował jedno z najnowocześniejszych i największych budynków inwentarskich w gminie Zgierz i sprowadził wyselekcjonowany materiał hodowlany. Jednocześnie, systematycznie zwiększał powierzchnię gospodarstwa.

Do połowy lat osiemdziesiątych, był jednym z czołowych producentów mleka i materiału hodowlanego w gminie Zgierz. Za swoje zaangażowanie i osiągnięcia był wielokrotnie wyróżniany. Otrzymał dyplomy uznania od ówczesnych władz gminy i województwa, a najcenniejszym odznaczeniem jest złota odznaka zasługi, nadana mu przez Ministra Rolnictwa.

Po załamaniu się koniunktury produkcji mleczarskiej,



Józef Polasiński zdecydował się na radykalny krok i postanowił zmienić profil specjalizacji na hodowlę w cyklu zamkniętym trzody chlewnej, którą prowadzi do dziś. Ma gospodarstwo przystosowane do wyprodukowania 50 ton mięsa wieprzowego w cyklu rocznym.

W swoim gospodarstwie, Józef Polasiński zgromadził pełny park maszynowy potrzebny do produkcji roślinnej.

Od początku tworzenia gospodarstwa ściśle współpracuje z Wojewódzkim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach, dzięki czemu jest na bieżąco z nowinkami pojawiającymi się w produkcji roślinnej i zwierzęcej, i, w miarę możliwości stara się je wdrażać w gospodarstwie.

W obecnej sytuacji, Józef Polasiński widzi jedyną możliwość utrzymania się na rynku rolnym poprzez dalsze zwiększanie produkcji żywca wieprzowego i jednocześnie się w grupach producenckich.

Józef Polasiński od ponad 30 lat jest członkiem Okręgowego Związku Hodowców Koni w Łodzi, gdyż jego hobby to konie, które towarzyszą nam od lat.



Starościną Dożynek jest **Ewa Majewska**.

Ukończyła szkołę nie związaną z rolnictwem. Zajmuje się głównie gospodarstwem o ogólnej powierzchni 22,40 ha, które prowadzi w Jasionce z mężem, Pawłem (oboje na zdjęciu wyżej). Mają trzech synów: 18-letniego Macieja, ucznia kl. IV Liceum Samochodowego w Ozorkowie, 16-letniego Łukasza, ucznia kl. II Technikum Żywności w Bratoszewicach i 11-letniego Marcina, ucznia kl. V Szkoły Podstawowej w Słowiku.

W swoim gospodarstwie, Ewa i Paweł Majewscy uprawiają zboże, ziemniaki, warzywa, owoce i kwiaty. Hodują dwanaście sztuk bydła mlecznego, a mleko odstawiają do spółdzielni w Ozorkowie. Poza tym, hodują trzodę chlewną i drób.



Ewa Majewska od 6 lat jest przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Jasionce. Brała udział w wielu konkursach, między innymi „Czysta zagroda – piękniejsza wieś”. W ubiegłorocznej edycji tego konkursu, wraz z gospodyniami z Jasionki otrzymała trzecią nagrodę.

**Barbara Polasińska**



## Skąd są wieńce na Dożynki w Dzierżąnej?

Dożynki w gminie Zgierz nierozzerwalnie związane są z pięknymi wieńcami dożynkowymi. Co roku, tworzą je panie z Kół Gospodyń Wiejskich i nie tylko. W 99 r., wieńce powstają w Kołach Gospodyń Wiejskich i u mieszkańców Łągiewnik. Wieniec na tegoroczne Dożynki w Dzierżąnej przygotowuje też zespół ludowy „Bracewioki“ z Bratoszewic, w gminie Stryków.

Koło Gospodyń Wiejskich w Białej ma 50 lat. Od 84 r., przewodniczącą jest Jadwiga Jędrzejczak. Panie z Koła aktywnie uczestniczą w pokazach kulinarnych, imprezach okolicznościowych i konkursach, w których zajmowały czołowe miejsca, otrzymując wiele dyplomów. Koło prowadzi wypożyczalnię naczyń kuchennych na wesela i przyjęcia. Panie z Koła jeżdżą na wycieczki i pielgrzymki. Część kosztów wyjazdów pokrywają z funduszu koła. W 99 r. były na wycieczce w Gnieźnie i Biskupinie.

KGW w Brachowicach powstało w latach 60. i ma 15 członkiń. Przewodniczącą, od 20 lat, jest Halina Marciniak. Koło uczestniczyło w wielu konkursach i pokazach, m.in. szycia, gotowania, robienia bukietów kwiatowych, uzyskując nagrody i wyróżnienia. W konkursie „Czysta zagroda – Piękniejsza wieś”, w 99 r., dwie panie z Koła otrzymały wyróżnienia. KGW w Dzierżąnej istnieje od 56 r. Od 26 lat przewodniczy mu Teresa Czaplińska. Koło chętnie współpracuje z WODR. Efektem jest wielokrotny udział w konkursach, m.in.: „Więcej warzyw, owoców i kwiatów”, „Estetyczne zagospodarowanie zagrody wiejskiej”, „Czysta zagroda – Piękniejsza wieś”, i w pokazach. Koło Gospodyń Wiejskich w Dąbrówce ma 23 członkinie. Od 13 lat przewodniczącą koła jest Barbara Zielińska. Koło prowadzi wypożyczalnię sprzętu domowego, która cieszy się popularnością. Bierze udział w uroczystościach państwowych i kościelnych. Koło współpracuje z OSP w Dąbrówce. KGW w Giecznie powstało w 62 r. i ma 32 członkiń. Od jego powstania, przewodniczącą jest Irena Stolarska, członek Zarządu Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Koło brało udział w wielu konkursach o gminnych i wojewódzkich. W 99 r., Zarząd Gminy przekazał w użytkowanie budynek po byłym przedszkolu w Giecznie dla KGW w Giecznie i Lorenkach, które wspólnie zorganizowały Dni Kobiet i Matki, Noc Świętojańską, oraz pielgrzymki do Częstochowy i Lichenia.

Koło Gospodyń Wiejskich w Jasionce powstało w latach 50. Ma ono 25 członkiń. Od 6 lat, przewodniczącą jest Ewa Majewska, Starościna tegorocznych Dożynek w Dzierżąnej.

Członkinie Koła uczestniczą w pokazach i konkursach WODR i organizacji gminnych, zdobywając dyplomy i wyróżnienia, oraz reprezentują wieś na uroczystościach kościelnych i gminnych.

Koło Gospodyń Wiejskich w Kęślinach utworzono w 58 r. Przewodniczącą jest Halina Matusiak. Koło uczestniczy w pokazach WODR i innych. Reprezentuje wieś w uroczystościach kościelnych i gminnych. Ma 15 członkiń. KGW w Kwilnie istnieje od 68 r. Liczy 16 członkiń, w większości dawnych członkiń nie istniejącego już zespołu ludowego „Kwilno”. Przewodniczącą koła od 89 r. jest Anna Skowron. Koło wielokrotnie brało udział w konkursach i pokazach,

otrzymując dyplomy i wyróżnienia. Koło Gospodyń Wiejskich w Lorenkach działa od 78 r. i ma 18 aktywnych członkiń, które uczestniczą w szkoleniach i pokazach WODR. W 98 r. przewodniczącą Koła, Helena Manista, zajęła I miejsce w konkursie „Czysta zagroda – Piękniejsza wieś”, a Koło zdobyło I nagrodę w Konkursie Wieńców Dożynkowych, na Dożynkach Gminnych. Koło Gospodyń Wiejskich w Proboszczewicach w Zgierzu, powstało w latach 50. Od 5 lat przewodniczącą jest Urszula Pleczuk. Koło uczestniczy w pokazach WODR i innych, oraz reprezentuje wieś na uroczystościach kościelnych, gminnych i szkolnych. W 99 r. Koło było współorganizatorem Dni Kobiet i Dziecka w Proboszczewicach. Przekazało pieniądze na budowę kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w Zgierzu, dla powodzian oraz na odnowienie kapliczki i przydrożnego krzyża. KGW w Słowiku powstało w latach 70. Od 85 r., jego przewodniczącą jest Krystyna Łuczak. Koło zrzesza 20 osób, które biorą



udział w pokazach, szkoleniach, konkursach, m.in. w 99 r. uczestniczyło w edycji konkursu „Czysta zagroda – Piękniejsza wieś”. Członkinie Koła jeżdżą na wycieczki i pielgrzymki. W 99 r. były w Sanktuarium NMP w Licheniu. KGW w Szczawinie jest jednym z najdłużej działających kół w gminie. Od 94 r. jego przewodniczącą jest Ewa Królikowska. Panie z Koła uczestniczyły w ważnych pracach społecznych w Szczawinie, m.in. w budowie kościoła i strażnicy OSP. Reprezentują też społeczność Szczawina na uroczystościach kościelnych i gminnych. KGW w Wypychowie powstało w 69 r. Od 81 r. przewodniczy mu Maria Sobczak. Koło ma 21 członkiń, które organizują wycieczki, uczestniczą w pokazach WODR, organizują pokazy. Biorą też udział w uroczystościach kościelnych i państwowych. W nowej strażnicy OSP w Wypychowie, Koło otrzymało dwa pomieszczenia na kuchnię i wypożyczalnię naczyń kuchennych. W 99 r. Koło było współorganizatorem Gminnego Dnia Kobiet.

Mieszkańcy Łągiewnik, tak, jak co roku, przygotowali wieniec na Dożynki 99. Inicjatorką działań w Łągiewnikach jest radna, Katarzyna Kłys. Mieszkańcy chętnie organizują wycieczki. W 98 r. byli we Francji i Włoszech, i na wycieczkach po Polsce, a w 99 r. na Litwie i w Kotlinie Kłodzkiej. W 2000 r. planują wycieczkę do Hiszpanii i Portugalii. Wnieśli oni bardzo duży udział w budowę świetlicy. W 99 r. odbył się już w niej Dzień Dziecka.

Opracowała **Barbara Polasińska**  
z Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Zgierz z/s w Białej.



## Wyniki konkursu mieszkańców gminy „Czysta zagroda - Piękniejsza wieś“

Komisja konkursowa dokonała oceny zgłoszonych uczestników i podsumowała wyniki konkursu „Czysta Zagroda - Piękniejsza Wieś” - III edycja.

Konkurs zorganizowali Zarząd Gminy Zgierz, Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy Zgierz, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach, Rejon Zgierz i Powiatowa Stacja Epidemiologiczno-Sanitarna w Zgierzu.

Do konkursu przystąpiło 37 uczestników, w tym 4 właściciele działek siedliskowych.

Komisja konkursowa, powołana Uchwałą Nr 14/99 Zarządu Gminy Zgierz z 1 marca 99 r., w składzie: Stanisław Stańczyk – przewodniczący, Andrzej Gibki - z-ca przewodniczącego, Bożena Borasik, Anna Woźniak i Andrzej Brański – członkowie, dokonała zgodnie z Regulaminem konkursu, w maju, czerwcu i sierpniu lustracji w zgłoszonych do konkursu zagrodach oraz oceniła stan zagród na podstawie arkusza oceny uczestnika konkursu, przyjmując następujące kryteria: ochrona środowiska wiejskiego poprzez właściwe zabezpieczenie odpadów organicznych powstających w gospodarstwie, takich, jak ścieki, obornik, oraz odpadów nieorganicznych, estetyka obejścia, ogólny wygląd gospodarstwa i stan upraw przydomowych.

Na podstawie uzyskanej przez uczestników konkursu liczby punktów z przeprowadzonych dwóch lustracji, Komisja dokonała oceny zagród i ustaliła kategorie nagród dla uczestników, którzy uzyskali najwyższą liczbę punktów.

Komisja ustaliła wysokość nagród w V kategoriach:

I kategoria - Nagroda specjalna - dla gospodarstwa, które dokonało największych zmian w swojej zagrodzie w trakcie trwania konkursu.

Właściciel gospodarstwa wyczuł istotę konkursu i w miarę swoich możliwości, środków i czasu (a był to okres żniw) wykonał wszystkie zalecenia Komisji, przez co znacznie poprawił estetykę obejścia. Doceniając wkład pracy Komisja przyznała nagrodę w tej kategorii Henryce Syncerek z Emilii - kosiarkę, i zraszacz.

II kategoria - Nagrody główne - dla gospodarstw rolnych wyróżniających się spośród innych uczestników konkursu utrzymaniem czystości, estetyki i higieny zagrody wiejskiej.

Komisja przyznała: I miejsce - Zenona Janiszewska z Rogóżna 33 - zbiornik bezodpływowy na ścieki firmy „WOBET-HYDRET“, kosiarkę, II miejsce - Jolanta Kosiorek z Adolfowa, ul. Piaskowa 9 - zbiornik bezodpływowy na ścieki firmy „WOBET-HYDRET“.

Powyższe gospodarstwa odznaczyły się pomysłowością urzędnika własnej zagrody.

III miejsce - Elżbieta Adamska z Wypychowa, która osiągnęła bardzo podobny poziom. Otrzymała nagrodę w postaci - odzież ochronną, opryskiwacz, kosz na śmieci.

III kategoria - Nagrody - wyróżnienia- dla gospodarstw

wyróżniających się poprawną estetyką w urzędzeniu zagrody oraz właściwym utrzymaniem czystości.

W tej kategorii nagrody otrzymali: Henryka Królikowska z Szczawina - opryskiwacz, kosz, Piotr i Kazimiera Karpińscy ze Szczawina - odzież ochronna, Stanisława Kuzańska ze Słowika - kosiarka, zraszacz, kosz, Stanisław Matusiak z Jasionki - odzież ochronna, Mirosław Ostrowski z Jasionki - kosz, opryskiwacz, Grażyna Przybysz z Jasionki - kosz, opryskiwacz, Grażyna Rogalska z Kaniej Góry - odzież ochronna, Grzegorz i Alicja Jędrzejczak ze Szczawina - kosz, zraszacz, Ewa Zamirska z Kęblin - kosiarka, Józef Kotus z Besiekierza Nawojowego - odzież ochronna, Jerzy i Elżbieta Jędrzejczak z Siedliska - kosz, namiot, zraszacz, Henryka Wojcieszczyk z Siedliska - kosz, zraszacz, Wojciech Nawrocki z Glinnika - kosz, Anna Lisiak z Glinnika - kosz, Marian Kacprzak ze Szczawina - namiot, Krystyna Łuczak ze Słowika - namiot, Alicja Dworcak ze Słowika - kosz, Franciszek Majchrzak ze Szczawina - kosz, Janina Jarmusz z Kęblin - kosz, Maria Sobczak z Wypychowa - kosz, zraszacz, Anna Szczeniak z Wypychowa - kosz, Adam i Anna Ślawscy ze Szczawina - kosz, Danuta Olczak z Kęblin - kosz, Marianna Modlińska z Kęblin - kosz, Mariola Jarmusz z Kęblin - kosz.

IV kategoria - Nagrody pocieszenia - dla właścicieli gospodarstw, w których czystość jest poprawna, ale trzeba jeszcze usunąć pewne uchybienia.

Nagrody w postaci iglaków /krzewów ozdobnych/ pobudzą ich wyobraźnię w zagospodarowaniu w zieleń terenu gospodarstwa.

Nagrody otrzymują: Marek Stopczyk ze Szczawina, Halina Kowalska z Emilii, Grażyna Majewska z Jasionki i Barbara Sęk z Kaniej Góry.

V kategoria - Nagrody wyróżnienia dla właścicieli działek siedliskowych: I miejsce - Michał Dzikowski z Adolfowa - namiot + krzewy, II - Joanna Świętecka z Rosanowa - kosz, zraszacz + krzewy, III - Genowefa Wierzbowska z Emilii - krzewy, IV - Janina i Jerzy Kawczyńscy z Rosanowa - krzewy.

Komisja ustaliła, że uroczyste podsumowanie konkursu „Czysta Zagroda - Piękniejsza Wieś” odbędzie się 29 sierpnia, na Dożynkach gminnych w Dzierżąnej.

Wręczenie nagród do końca września 99 r.

Serdecznie gratulujemy laureatom Konkursu i zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w IV edycji, w 2000 r.

**Komisja Konkursowa**



# Co dalej ze służbą zdrowia?

Od stycznia tego roku gminną służbę zdrowia przekształciliśmy – zgodnie z intencją reformy – w samodzielny zespół gminnych ośrodków zdrowia. Idea poprzedniego zarządu i intencje reformatorów służby zdrowia zmierzały ku usamodzielnieniu się ośrodków w celu lepszego zarządzania posiadanym mieniem i zasobami ludzkimi. W tym celu, w grudniu 1998 r. Rada Gminy ustanowiła nowy statut takiego zespołu i powołała dyrektora – **Małgorzatę Kotkowską**.

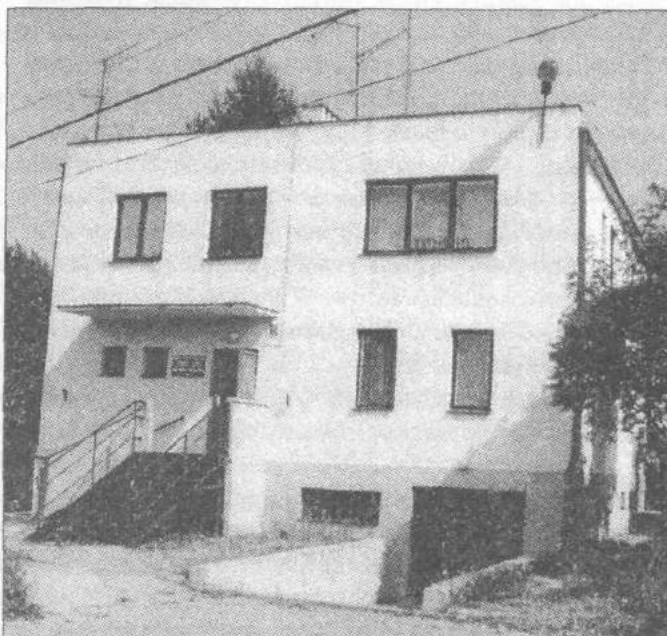
Wszyscy, którzy zaangażowali się w przeprowadzenie reformy na terenie naszej gminy, mieli nadzieję na jej powodzenie. Radni i pracownicy ośrodków wierzyli, że nareszcie za otrzymywane pieniądze z kas chorych ludzie godziwie zostaną wynagrodzeni, a pacjenci naszych ośrodków będą dobrze obsługiwani. Dziś – z perspektywy siedmiu miesięcy od wprowadzenia reformy – możemy stwierdzić, że tak nie jest. Nie jest źle z obsługą pacjentów w ośrodkach, nie brak chęci do pracy przynajmniej znakomitej części pracowników służby zdrowia, ale mimo to reforma w naszej gminie całkowicie się nie udała. Znacznie mniejsze środki finansowe przekazywane z kas chorych do służby zdrowia (ok. 75% zapotrzebowania) pograżyły niezależny samodzielny zespół w długach. Sięgają one około 1,5 miliarda starych złotych i stale się powiększają. Dodatkowo, zespół ten nie został poddany restrukturyzacji w stopniu wystarczającym. Mimo zatem podjęcia pewnych zabiegów organizacyjnych, w bilansie końcowym za rok 1999 można byłoby spodziewać się kilkumiliardowego deficytu. Na takie efekty nie stać nawet najbogatszego samorządu.

Rada Społeczna działająca przy samodzielnym zespole wiejskich ośrodków zdrowia, jak i Zarząd Gminy, podjęli starania naprawy tego stanu rzeczy. Jedynym zdroworozsądkowym działaniem możliwym do podjęcia w takiej sytuacji mogłoby być powołanie niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, w których nie tylko poczynione byłyby oszczędności etatowe, ale i finansowe. Tylko bowiem prywatne zakłady, kierujące się prawami ekonomii, mogą dostosować istniejącą siatkę ośrodków zdrowia, nasze warunki i oczekiwania do otrzymywanych pieniędzy. Tu należy wyjaśnić, że niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej czy gabinety prywatne nie zagrażają poziomowi opieki medycznej, jaką oferuje się pacjentom. **Nadal bowiem – niezależnie, jaki będzie status ośrodka – wszyscy pacjenci otrzymają darmowe porady na dzisiejszym poziomie.** Nie trzeba będzie płacić za wykupione przez kasę chorych usługi, a jedynie – tak, jak dzisiaj – niektóre usługi medyczne będą płatne.

Czym zatem będzie różnił się sposób zarządzania służbą zdrowia na terenie gminy i z czego mają być oszczędności pozwalające na polepszenie jakości usług medycznych?

Po pierwsze – jak wynika to z obecnych deklaracji lekarzy – zmniejszone zostanie zatrudnienie średniego per-

sonelu medycznego. Może to zatem spowodować już niemałe oszczędności. Po wtóre – nowym ZOZ-om lub gabinetom prywatnym przekazane zostaną dodatkowe środki na specjalistykę, która dziś realizowana jest w szpi-



Wiejski Ośrodek Zdrowia w Słowiku.

talach i one biorą na to pieniądze. Po trzecie – zarządzanie ośrodkami przez podmioty prywatne spowoduje znacznie racjonalniejszą, oszczędniejszą gospodarkę posiadanymi środkami. Może przy tym doprowadzić do polepszenia jakości usług medycznych, które w konkurencyjnej gospodarce rynkowej wymuszą z czasem na prywatnych gabinetach zakup nowej, specjalistycznej aparatury.

Jest zatem pewna szansa na przeprowadzenie „poprawki do reformy” ze skutkami pozytywnymi. Czy się stanie, zależy będzie od samych kierowników nowych gabinetów, czy niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Już w październiku 1999 r. okaże się, czy nasi lekarze będą równie dobrymi menadżerami i podołają potrzebom tych przemian. Moim zdaniem, jako obserwatora i animatora tych przemian, w naszej gminie można zachować dotychczasową sieć ośrodków zdrowia oraz polepszyć standard i zakres usług medycznych. I choć może nie uda się to od razu, to jednak lecząc się u naszych lekarzy, najlepiej przysłużymy się gminnej służbie zdrowia. Klucz powodzenia tej reformy tkwi jednak w samych lekarzach. Zgodnie z łacińskim przysłowiem

*Medice, cura te ipsum (lekarzu, ulecz samego siebie),*

nasi lekarze po raz pierwszy reformę mają w swoich rękach.

**B. Matusz**



## „Do tańca i do różańca...”

4 lipca 99 r., Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Grotnikach przeżywała swój doroczny Odpust Nawiedzenia św. Elżbiety przez Matkę Bożą.

Do tego święta przygotowywał nas ojciec prof. Józef Kowalik OMI (wykładowca historii Kościoła i pedagogiki w oblackim Seminarium w Obrze), prowadząc Triduum Eucharystyczne.

Wyjątkowość tej uroczystości podkreślało przewodniczenie całej celebrze ks. Biskupa Adama Lepy. Nigdy bowiem do tej pory odpustowi w Grotnikach nie przewodniczył biskup. We wspomnianym odpuscie brał udział przełożony Oblatów w Polsce, o. Prowincjał dr Paweł Latusek, który na początku liturgii przywitał dostojnego gościa i zebranych wiernych. Przedstawiciele parafii przywitali kwiatami koncelebransów. W trakcie Mszy przybyli także księża z dekanatu aleksandrowskiego z ks. Prałatem Norbertem Ruckim na czele.

Przy cudownej pogodzie, główny Celebrans na początku sumy poświęcił – w zeszłym roku wybudowaną - kaplicę letnią „Grotę”. W czasie kazania, ze wspaniałym kunsztem mówił o poświęceniu się Bogu na przykładzie maryjności w życiu błogosławionego ojca Józefa Cebuli, Oblata Maryi Niepokalanej, męczennika za wiarę i Ojczyznę. „Nie byłoby dziś błogosławionego Józefa Cebuli, gdyby nie jego wiara w Boga i zawierzenie Matce Najświętszej” – mówił Celebrans. Uroczysta suma zakończyła się procesją odpustową wokół kościoła.

Zespół kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego Oblatów z Obry, „Gitary Niepokalanej”, uświetnił całą uroczystość swoją grą i śpiewem. Wieczorem klerycy dali w „Grocie” koncert pieśni religijnej, który przyjęty był z wielką radością przez zebranych. I choć w trakcie koncertu wyłączono prąd, klerycy pokazali, że i bez tego potrafią cieszyć, radować i bawić publiczność.

O godz. 14.30 tego samego dnia, ks. Biskup Adam Lepa w asyście o. Prowincjała dra Pawła Latuska i ks. Prałata Norberta Ruckiego dokonał jeszcze jednego aktu poświęcenia – kapliczki Najśw. Maryi Panny na Ustroń. Zebrani na tej uroczystości cieszyli się, że mimo wielu trudności, dzieło tak piękne zostało doprowadzone do końca. Ks. Biskup orzekł, że kapliczki w Parafii Grotniki są najpiękniejsze w całej Archidiecezji.

Dopelnieniem tej uroczystości była II Zabawa Parafialna, która odbyła się 15 sierpnia 99 r. o godz. 19. Od rana chmurzyło się, a o godz. 14 nastąpiło oberwanie chmury. Woda lała się z nieba strumieniem. Wydawało się, że z Zabawy nic nie będzie. Gdy jednak zbliżała się godzina rozpoczęcia imprezy, ukazało się wszystkim przepiękne, niebieskie niebo. Wszyscy, którzy przybyli do Grotnik, nie mieli wątpliwości, że Matka Boża w swoje święto Wniebowzięcia dokonała cudu.

II Zabawa Parafialna udała się wyśmienicie dzięki takim artystom, jak Krzysztof Krawczyk i jego żona Ewa wraz z całym zespołem, jak Trubadurzy – wciąż pełni energii i

profesjonalizmu, jak młoda Agata Wagner, również ze swoim zespołem.

Ciekawostką tego wydarzenia było to, że razem wystąpiło trzech Krzysztofów Krawczyków: nasz parafianin i główny artysta, Krzysztof Krawczyk, jego syn Krzysztof Krawczyk - junior i Krawczyk Krzysztof, który prowadzi dziwiarską Firmę „Reda” w Aleksandrowie Łódzkim.

Ten ostatni był jednym z głównych sponsorów imprezy, ofiarowując m.in. ok. 160 fantów na Loterię Fantową. Również odzież sportową ofiarowała Firma MarPol z Łodzi z ul. Bukowej. Dziękuję również innym sponsorom: p. Jackowi Wypychowi i jego żonie Jadwidze Lasota za ufundowanie kilkudniowej wycieczki do Budapesztu dla dwóch osób i zakup dwóch górskich rowerów; p. Prezes Elżbiecie Zytek i Zarządowi Banku Spółdzielczego w Zgierzu; p. Prezes Krystynie Pietruszewskiej i Zarządowi Banku Spółdzielczego w Aleksandrowie Łódzkim; p. Ireneuszowi Mieszkowi, prowadzącemu salon Forda „Mieszek PHU” w Łodzi, za ufundowanie trzech losów na zakup samochodów o znacznie obniżonych cenach. Pragnę również gorąco podziękować p. Aleksandrowi Kawińskiemu, prowadzącemu Firmę „KAMI” w Aleksandrowie Łódzkim, za ufundowanie kabiny sanitarnej WC na potrzeby naszej grotnickiej parafii. Koordynacją działań wielu wspomnianych sponsorów kierował p. Tadeusz Przybysz z Grotnik, któremu wyrażam moje podziękowanie.

Nie byłoby takiej imprezy, gdyby nie ludzie, którzy mnie otaczają i wspomagają w wielu działaniach. Pragnę wyrazić moją serdeczną wdzięczność członkom Rady Parafialnej i Służby Kościelnej, którzy bezinteresownie i z wielką ochotą przygotowali plac kościelny i „bufet” oraz dbali o porządek w czasie całej imprezy.

Na koniec, pragnę podziękować p. Krzysztofowi Krawczykowi i Jego Żonie Ewie, którzy byli głównymi pomysłodawcami Zabawy Parafialnej. Dzięki tej inicjatywie, do kasy parafialnej na rozbudowę naszego grotnickiego kościoła wpłynęło 17.750 zł. Pan Krzysztof Krawczyk i jego zespół ofiarowali nam swój występ gratisowo. W imieniu swoich parafian, wszystkich biorących udział w imprezie i w moim własnym, składam im serdeczne „Bóg zapłać”, życząc, by Bóg nagroził ich w tym i w przyszłym życiu.

„Do tańca i do różańca” – polskie przysłowie uczy nas elementarnej prawdy życiowej, że – przy zdrowym rozsądku – jedno z drugim można pogodzić. Wszystko w życiu musi być wyważone, aby zachować właściwą równowagę. Nie zapominajcie, Drodzy Czytelnicy, że zawsze czeka na Was w kościele Chrystus Eucharystyczny i Jego Matka. Chciejcie się z Nimi spotykać na modlitwie i we Mszy św. A jak Bóg pozwoli, Matka Najświętsza pobłogosławi, to za rok być może spotkamy się na III Zabawie Parafialnej.

o. Tomasz Ewertowski OMI

## Rolnicze trudności

Tegoroczne żniwa wypadły, zdaniem wielu rolników, o 40-50% gorzej pod względem zbiorów, niż w roku ubiegłym, mimo pozornie, zdawałoby się, lepszych warunków pogodowych. Straty te, jak zwykle, nie rozłożyły się równomiernie i zdecydowanie przeważały we wsiach części północnej gminy Zgierz.



Na przykład, w 12 zbadanych wsiach, straty w zbożach sięgały do 61,55 ha. Drugim składnikiem była zwyżka cen paliwa, a, co za tym idzie, podrożenie np. roboczogodziny pracy kombajnu: od 160 zł, według informacji jednego z rolników ze wsi Osse, do 200 zł w Szczawinie, Białej i okolicach. Tu 170 zł kosztowała godzina pracy kombajnu dla członka Kółka Rolniczego, jak mnie poinformował Piotr Królikowski, rolnik z Białej, który będąc dobrym gospodarzem, mimo podjętych zabezpieczeń, zebrał o przeszło 50% zboża z 1 hektara mniej niż w roku ubiegłym, a niektórzy rolnicy jeszcze mniej, np. Stanisław Jędrzejczak, gospodarzący na gorszych glebach pod Cyprianowem. W tej okolicy nieco lepiej przedstawiała się sytuacja w Szczawinie, Kęślinach i Woli Branickiej. Podobnie, jak na przeciwległym krańcu gminy: Sokolniki Parcela, Jedlicze, czy, znacznie znów gorzej, w Lućmierzu.

Na pocieszenie można tu dodać, że jak wynikało z przeprowadzonych rozmów, podobne sytuacje wystąpiły też w gminach ościennych, np. Piątek czy Mąkolice.

Bardzo dużo zawiązały też koszty żniw trudności ze zbytem ziarna. W końcu lipca i do połowy sierpnia, największe w gminie Zgierz młyny ziarna nie skupowały, a jeżeli już, to tylko w małych ilościach i sporadycznie, z uwagi na nagromadzone zapasy mąki ze zbiorów ubiegłorocznych, które nie zostały sprzedane.

Cena natomiast ziarna żyta oscylowała w granicach od 20 (!) do 25 zł za 100 kg. A za pieniędzmi rolnik, zdaniem Stanisława Jędrzejczaka, czy Jana Grabarczyka ze Śładkowa Górnego, musi oczekiwać do miesiąca czasu. Równie stosunkowo niskie były ceny owsa, maksimum do 27 zł za metr według jednego z rolników ze Szczawina. W cenie jedynie trzymał się rzepak – 90 zł, ale skup został wstrzymany.

Wielu rolników, z którymi rozmawiałem, na przykład na rynku w Zgierzu i w Szczawinie, stwierdziło, o czym też naocznie przekonałem się na polach, że zdecydowanie źle zapowiadają się zbiory ziemniaków, buraków i innych okopowych.

Na końcu, trzeba zaznaczyć, że w prowadzonych przeze mnie rozmowach z rolnikami celowo brałem pod uwagę tylko gospodarstwa do 10 hektarów, tzw. „drobne”, aby raz jeszcze wykazać słuszność lansowanej od lat teorii, że drobne gospodarstwa tradycyjne coraz bardziej nie mają racji bytu, mimo częstokroć ogromnego wysiłku rolników, aby z trudem wiązać koniec z końcem.

Rachunek jest prosty: 1 godz. pracy kombajnu – średnia cena 170 zł, 1 godz. pracy prasy – średnio 70 zł, sznurek – 15 zł, razem: 255 zł. Przy areale obsianym 3,5 ha x 3 - razem 765 zł.

Według St. Jędrzejczaka, wysiewając 200 kg ziarna, winno się zebrać około 1500 kg. Licząc o 40% mniej, zebrana ilość ziarna wynosi 735 kg, czyli, po płaconej cenie średnio 25 zł za 100 kg, otrzymujemy około 180 zł z hektara, czyli 540 zł z 3 hektarów.

I czy nie lepiej na przykład stawiać nagrobki, jak to skomentował jeden z moich rozmówców z Białej, syn rolnika, który dorabia sobie jako kamieniarz?

**Bolesław Donder**

## Postulat

W lipcu, w mojej rozmowie z mieszkańcami Śładkowa Górnego, kilkakrotnie przewijała się dość istotna dla nich, a szczególnie dla osób starszych, sprawa.

Otóż, ich zdaniem, autobus komunikacji gminnej relacji: Zgierz – Besiekierz – Brachowice mógłby od swojej krańcówki w Brachowicach dojeżdżać do remizy strażackiej, jak mówią mieszkańcy wsi, do Słomki. Tak jeździł autobus dowożący dzieci i nauczycieli do szkoły w Modlnej.

Faktycznie, z zaopatrzeniem w Śładkowie Górnym jest niezbyt dobrze i bardzo często mieszkańcy dokonują niektórych, poważniejszych zakupów w Zgierzu, a po prze-

kroczeniu pewnego wieku droga od autobusu osoby idącej z dużymi zakupami jest szczególnie trudna i męcząca.

Odcinek drogi od krańcówki w Brachowicach, co prawda, nie ma specjalnej nawierzchni, ale i stan jego nie jest też taki, aby uniemożliwiał dojazd autobusu. Wykręcić też jest gdzie.

Może Gminny Zakład Komunalny w Dąbrówce weźmie ten skromny postulat mieszkańców wsi pod uwagę?

Sprawdziłem sam. Dostać się ze Zgierza do Śładkowa naprawdę trudno dla osób starszych, czy schorowanych.

**Bolesław Donder**

**NA ZIEMI ZGIERSKIEJ** Miesięcznik. Wydawca - samorząd gminy Zgierz.

Adres: Urząd Gminy Zgierz, redakcja „Na Ziemi Zgierskiej”, 95-100 Zgierz, ul. Łęczycka 4, pokój 20. Tel. 716-25-15 w. 238, fax: 716-45-54.

Redaktor naczelny - Tomasz Soldenhoff.

Współpraca - Bolesław Donder, druk - Jerzy Galant.



## Czym dla nas może być Unia Europejska? Część III - Ostoją naszą gmina

W rozważaniach na temat Unii Europejskiej w perspektywie naszego rychłego członkostwa podążamy stopniowo kierując się ku sobie samym. W części I przyjrzelśmy się tym problemom ogólnie, z punktu widzenia państwa. Część II poświęciliśmy regionowi, bo stanowi on osnowę polityki rozwojowej Unii. W części III, obecnej, skupimy uwagę na człowieku i jego bezpośrednim otoczeniu.

Człowiek jest „istotą stadną”, nie umie i nie może żyć sam. Naszą opoką jest przede wszystkim rodzina. Jako swoista „jednostka organizacyjna” realizuje i zaspokaja najbardziej bliskie człowiekowi potrzeby. To tutaj szuka się wsparcia i zrozumienia w trudnych chwilach, rodzinne ognisko wypełnia potrzebę miłości i bliskości. Rodzina kształtuje wzorce osobowe, uczy patriotyzmu, pracowitości, poszanowania własnej i cudzej własności, rozwija ambicję i inicjatywę oraz umiejętność podejmowania decyzji. Daje także podstawę umiejętności życia w grupie, w otoczeniu, w społeczności. To od rodziny zaczyna się chrześcijańska zasada pomocniczości. Oznacza ona praktycznie, że im większe zadanie przed nami stoi - tym wymaga więcej sił i środków. A gdzie angażują się grupy ludzi, pieniądze i narzędzia, musi pojawić się i organizacja, i struktura. Więc dla spraw przekraczających możliwości realizacji wewnątrz rodziny wymyślono kiedyś struktury publiczne.

Państwo, rozumiane jako układ struktur publicznych, działając zgodnie z zasadą pomocniczości, powinno starać się być jak najbliżej człowieka, więc wszystko to, co objęte jest pojęciem zadań publicznych, a co możliwe jest do zrealizowania na szczeblu gminy, powinno być finalizowane tam właśnie. Zadania przerastające możliwości gminy realizuje samorząd powiatowy, dalej wojewódzki, a w końcu centrum w stolicy. Wszystkie te szczeble muszą być jednak służebne wobec człowieka, realizować jego potrzeby i urzeczywistniać marzenia.

Zasada pomocniczości możliwa jest do osiągnięcia tylko w warunkach demokracji. Jeśli na każdym szczeblu nasi reprezentanci zostaną wyłonieni w drodze wyborów, to możemy mieć nadzieję na realizację także naszych potrzeb i pragnień. Demokracja to podstawowy warunek naszego starania o członkostwo w Unii Europejskiej, ale także niezbędny punkt wyjścia do osiągnięcia sytuacji, że to administracja jest dla obywatela, a nigdy odwrotnie.

Funkcjonowanie społeczeństwa można podzielić na trzy sektory - władzę, gospodarkę i inicjatywność obywatelską. Taki układ będzie punktem wyjścia dla omówienia przygotowań do członkostwa w Unii Europejskiej.

### Najważniejsza jest gmina - nasza gmina

Gmina to - w uproszczeniu, oczywiście - taka jednostka, gdzie nawzajem się znamy i gdzie każdy kamień pamięta naszych przodków. Na tym poziomie i w tym obszarze, realizuje się codzienne życie ogromnej większości ludzi. Administracja gminna ma generalnie dwa zadania - obsługę spraw bieżących i planowanie lepszego jutra. Człon pierwszy jest oczywisty - polega na codziennym przestrzeganiu prawa i jak najsprawniejszej obsłudze mieszkańców. Natomiast myślenie o jutrze,

o intensywnym i harmonijnym rozwoju gminy materializuje się najpełniej w postaci opracowania strategii rozwoju gminy. Ten dokument stanowi generalny plan działania na kilka najbliższych lat. Jest to najczęściej 6-7 lat, a więc znacznie dłużej od kadencji rady gminy. Treść strategii powinna być więc ponad koniunkturami politycznymi, powinna ujmować rzeczywisty bilans potrzeb gminy w zestawieniu z jej realnymi możliwościami.

Strategia rozwoju jest rezultatem współpracy i uzgodnień zarówno wewnątrz gminy, jak i z sąsiadami oraz jednostkami wszystkich innych szczebli. To oznacza konieczność ścisłego współdziałania administracji gminnej z siłami społecznymi, grupami obywatelskimi, instytucjami, organizacjami i zrzeszeniami. Przede wszystkim, z odpowiednio instytucjonalnie reprezentowanym drugim i trzecim sektorem, o których będzie mowa w dalszej treści.

Oznacza to także dialog z gminami sąsiednimi, bo przecież granice gmin są umowne, a bardzo wiele spraw jest wspólnych dla przylegających obszarów. Cenna jest choćby wymiana doświadczeń, a w wielu wypadkach wspólne rozwiązanie problemu okazuje się tańsze i efektywniejsze. Można i tutaj przywołać zasadę pomocniczości, gdy nie wystarcza potencjał jednej gminy, należy próbować rozwiązać problem wspólnymi siłami kilku sąsiednich gmin. Ten ostatni przykład może mieć częste zastosowanie przy tworzeniu programów dla wspólnego występowania o fundusze pomocowe.

Gmina powinna być także partnerem, podkreślam, partnerem, dla wyższych szczebli samorządu. Strategia rozwoju województwa nie jest sumą strategii rozwoju gmin (powiat nie jest prawnie zobligowany do tworzenia swej strategii, ale nie ma przeszkód, by to czynić), ale niewątpliwie w pewien sposób wyraża i łączy dążenia rozwojowe gmin i powiatów. Te dokumenty nie mogą zawierać oczywistych sprzeczności, muszą być wzajemnie komplementarne, muszą też uwzględniać plany centralne państwa, np. w zakresie obronności czy krajowych sieci infrastrukturalnych.

Wszystkie te czynniki powodują, że administracja gminna powinna być rzeczywistym praktycznym ośrodkiem koordynacji i współdziałania w układzie poziomym i pionowym.

Strategia rozwoju jest dokumentem bazowym dla tworzenia szczegółowych planów i programów oraz biznesplanów konkretnych przedsięwzięć. Oprócz tego musi nastąpić reorientacja z rocznej perspektywy budżetowej na wieloletnią formułę finansowania przedsięwzięć. Wspomnieć tu także należy o umiejętności montażu finansowego z różnych źródeł. I dopiero wszystkie te rozgrywane równocześnie elementy mogą stanowić właściwą podstawę do ubiegania się o unijne środki pomocowe, co w powszechnej świadomości jawi się jako test stopnia przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej.

Wróćmy jeszcze do otwartości działania gminy, co powyżej opisano dla spraw wewnątrz- i wokółgminnych. To hasło należy pojmować także w wymiarze szerszym, europejskim. Gmina może i powinna utrzymywać kontakty międzynarodowe - z podobnymi gminami jako partnerstwo lub w postaci członkostwa w organizacjach europejskich. Oprócz walorów poznawczych i treści humanistycznych, działalność międzynarodowa gminy przynosi korzyści jeszcze w dwóch wymia-

rach. Doskonale współgra z promocją gminy i budową jej wizerunku i pozycji w kraju i za granicą, co podnosi jej atrakcyjność jako partnera. Możliwość zaprezentowania powiązań międzynarodowych jest też kapitalnym uwiarygodnieniem gminy w staraniach o fundusze pomocowe, a czasem wręcz ich niezbędnym wymogiem. Skuteczna działalność międzynarodowa może przekraczać możliwości słabszych gmin, jest to więc dobra okazja do łączenia wysiłków w ramach grupy gmin, powiatu, województwa czy organizacji specjalistycznych, jak agencje rozwoju czy centra promocji.

Podstawowe narzędzie zorganizowanego działania społeczności lokalnej, a więc administracja gminna, ma przed sobą poszerzanie horyzontów - czasowego, poprzez opanowanie i wdrożenie planów i budżetów wieloletnich oraz terytorialnego, poprzez budowanie europejskiej pozycji gminy.

### Gospodarka - drugi sektor

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły nam demokrację i wolny rynek. Od kilku lat doświadczamy ich zalet i wad. Podstawową zaletą wolnego rynku jest zorientowanie gospodarki na człowieka jako konsumenta, co skutkuje szerszym wyborem produktów o lepszej jakości. To zaś, co w powszechnym odczuciu przyjmowane jest jako wady wolnego rynku, stanowi, w istocie rzeczy, dolegliwości okresu przejściowego, od niekonkurencyjnej gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej. Proces dochodzenia do gospodarki rynkowej skutkuje upadkiem całych branż, wysokim bezrobociem i zwiększonym, odczuwanym przez całe społeczeństwo wysiłkiem, aby dogonić Europę. Cóż więc mogą, czy muszą zrobić podmioty gospodarcze, aby dobrze znaleźć się w unijnych regulacjach gospodarczych? Najkrócej mówiąc, muszą zrobić wszystko, aby sprostać warunkom konkurencji. Produkować taniej, nowocześniej, spełniać normy jakości, bezpieczeństwa, także kryteria wygody użytkownika oraz estetyki wyrobu i opakowania. Warto wspomnieć też o gwarancjach, czy szerzej prawach konsumenta oraz o wymaganiach w zakresie warunków transportu i przechowywania. Pojęcie „być konkurencyjnym” nie dotyczy tylko eksporterów, obejmuje ono wszystkich funkcjonujących na rynku, w równej mierze wielkich i małych przedsiębiorców. W wiejskim sklepie masło czy ser z miejscowej mleczarni konkuruje z przynajmniej kilkoma podobnymi wyrobami z różnych stron Europy. Nasze wyroby wygrały dzięki niższym kosztom transportu, ale tylko wtedy, gdy inne elementy oferty, jak jakość, trwałość, funkcjonalność, a przede wszystkim cena, okazały się lepsze.

Polskiego przedsiębiorcę czeka trudne i kosztowne zadanie, aby osiągnąć europejski stopień konkurencyjności. Niejeden wprawdzie przegra ten wyścig - eliminacja słabszych jest wszak składnikiem wolnego rynku - jednak zwycięzcą będziemy my wszyscy - konsumenci. Mitem jest pielęgnowany gdzieś strach, że Unia zniszczy rodzimy przemysł. W żadnym kraju członkowskim Unii to się nie zdarzyło, a my z niemałym przecież potencjałem gospodarczym i intelektualnym, jesteśmy i będziemy w stanie stawić czoła najlepszym.

Osobną sprawą gospodarczą, zgodnie uważaną za najtrudniejszą, są problemy wsi i rolnictwa. Nasze tradycyjne rodzinne rolnictwo jest ostoją polskości. To wielkie zadanie, aby nie tracąc nic z tradycyjnych wartości naszego rolnictwa unowocześnić je strukturalnie i technologicznie. Jest to zadanie na

przynajmniej jedno pokolenie. Nie wolno pośpiesznie przynudzać starszym poczucia krzywdy, a i młodemu pokoleniu trzeba dać czas na przystosowania. Kierunek jest oczywisty - wzrost konkurencyjności, co w naszych realiach oznacza przede wszystkim przewyższenie rozdrobnienia gospodarstw i znaczne zmniejszenie zatrudnienia. I oczywiście jakość, czystość, normy biologiczne i techniczne.

### Trzeci sektor

To olbrzymi wachlarz aktywności małych grup, a nierazko i pojedynczych ludzi. Motorem tej aktywności nie jest zysk, jak w gospodarce, lecz dobro wspólne - ogólne, jak w przypadku działań proekologicznych lub dotyczące określonego kręgu osób, np. kalekich dzieci. Trzeci sektor finansowany jest ze źródeł pozaadministracyjnych, a więc dotacji, darowizn, składek, „cegiełek” oraz własnej działalności gospodarczej, zapewniającej samofinansowanie. Określany jest zbiorczo mianem organizacji pozarządowych dla podkreślenia niezależności finansowej i organizacyjnej. Na trzeci sektor składają się najróżniejsze zrzeszenia, kluby, fundacje czy stowarzyszenia. Dopełniają one działalność struktur państwowych lub opanowują obszary „niczyje”. Działają w sferze edukacji, ekologii, kultury, organizują wsparcie dla ludzi potrzebujących pomocy, aktywizują życiowo i zawodowo niepełnosprawnych. Ich niezależność i znajomość realiów wynikająca z szerokiej penetracji różnych, czasem i ciemnych stron życia, stanowią o tym, że w Europie organizacje pozarządowe są cennym partnerem społecznym i środowiskiem opiniootwórczym. Pełnią też ważną rolę w tworzeniu regionalnych strategii oraz w praktycznej realizacji różnych elementów polityki rozwoju. Są wiarygodnym biorcą znacznej puli środków publicznych na prowadzenie np. centrów kształcenia i doskonalenia zawodowego, ośrodków przedsiębiorczości, promocji, budowania kontaktów lokalnych i międzynarodowych.

W naszych realiach trzeci sektor jest ciągle niedoceniany. W dążeniach do członkostwa w Unii ten segment trzeba szybko nadrobić. Także dlatego, że i przy pozyskiwaniu środków pomocowych organizacje pozarządowe mają do odegrania niemałą rolę. Są one najlepszym beneficjentem wielu programów europejskich. Wszystkie szczeble samorządu winny więc w trzecim sektorze szukać partnerstwa i zdecydowanie rozszerzać obszary współpracy.

Warto także pamiętać, że tak mocno brzmiące określenie „organizacja pozarządowa” zaczyna się, a czasem i stale zależy od inicjatywy pojedynczych ludzi. Chrońmy więc i wspierajmy ludzi pomysłowych i przedsiębiorczych, tak bardzo potrzebnych dla lepszego rozwoju społeczności lokalnych.

### Zamiast podsumowania

Administracja gminna ma przed sobą szereg zadań na drodze do członkostwa w Unii Europejskiej. Od edukacji kadry, przygotowania strukturalnego i organizacyjnego poczawszy, poprzez właściwe planowanie i zarządzanie, tworzenie programów, otwieranie się na okolicę i Europę, zbudowanie relacji efektywnego współdziałania z sektorem drugim i trzecim, a na popularyzacji szeroko rozumianej idei integracji skończywszy.

A jakąż jest rola zwykłego, pojedynczego człowieka na



na drodze do Unii? Powinien przede wszystkim wyżyć się obaw. Unia Europejska to rodzaj sojuszu między państwami, przede wszystkim gospodarczego. Jest to związek dobrowolny, ale nie zanoszą się na to, by któryś z członków chciał go opuścić. Powód jest prosty i oczywisty - korzyści z członkostwa w Unii znacznie przewyższają koszty i uciążliwości - być członkiem Unii po prostu się opłaca.

Nam także członkostwo w Unii stworzy nowe szanse, przyspieszy rozwój i też się w ostatecznym rozrachunku opłaci. Odczuje to przede wszystkim młode pokolenie, przed którym Europa już właściwie stoi otworem. A starsze roczniki też zaznają zalet członkostwa, choć wystąpią trochę bardziej w roli kibica. Jesteśmy teraz w sytuacji takiej, jak podczas remontu mieszkania. Remont kosztuje i jest uciążliwy, ale potem mieszka się wygodniej. Życzymy sobie wszyscy, aby jak najszybciej skończyć ten remont i znaleźć się w nowym, europejskim domu. A trudności okresu przystosowawczego przezwyciężajmy wspólnie - traktując je jako koszty naszego rozwoju.

To trzecia, ostatnia już część cyklu. Nie zawiera ona, co jest zamierzone, żadnych konkretnych przykładów. Dziękując Zarządowi Gminy i panu redaktorowi Tomaszowi Soldenhoffowi za udostępnienie łamów miesięcznika „Na Ziemi Zgierskiej” dla prezentacji problematyki integracji europejskiej, pozwalam sobie zaprosić i zachęcić do swoistego rewanzu.

Może ukaże się raport, obrazujący praktyczne dokonania gminy Zgierz na drodze przystosowań do członkostwa - jej zapewne też niełatwą, rzeczywistą drogę do Europy.

Będzie to niejako, na razie, zwieńczenie tego cyklu artykułów w „Na Ziemi Zgierskiej”, na temat wchodzenia Polski do Unii Europejskiej oraz współpracy krajów, regionów i gmin w niej. Oby teksty te były użyteczne i pomocne w poznaniu i zrozumieniu nowych często spraw przez samorządy gminy i mieszkańców. Wiedza ta jest potrzebna jest dla dalszego rozwoju gminy Zgierz.

**Józef Gorzelańczyk**

## Statut Gminy Zgierz

Rada Gminy Zgierz podjęła na XII Sesji Uchwałę w sprawie Statutu Gminy Zgierz.

Po jego lekturze, mogę stwierdzić, że Statut Gminy Zgierz to piękne i czyste dzieło, ważne, mądre i jasne, pomocne i szlachetne.

Przeczytałem je z dużą uwagą i z wielkim szacunkiem dla Komisji Statutowo-Prawnej Rady Gminy Zgierz, w składzie: Barbara Sobecka - przewodnicząca, Klara Albińska-Roszkowska, Magdalena Hauke, Katarzyna Kłys, Władysław Ruprecht i Tadeusz Stasiak. Komisja ta rozpatrzyła również wnioski zgłoszone przez Zarząd Gminy i innych radnych.

Statut to dzieło barwne, złożone, ale nietrudne w odbiorze. To dzieło też bardzo wiążące, nie tylko dla Rady Gminy Zgierz, i bardzo ciekawe.

Statut Gminy Zgierz uczy mianowicie, co to jest Gmina Zgierz, określa zadania i obowiązki Gminy, zakresy działalności jej organów: Rady, Zarządu, Komisji Rady. A w dalszych częściach, Statut wymienia, ukonkretniając, z bardzo dużą dokładnością, co to jest Rada Gminy, Zarząd Gminy, Wójt, jednostki pomocnicze, jaką rolę pełnią i co robią oraz jak pracują na co dzień, o co mają one dbać w działaniach dla gminy, jej mieszkańców.

Ciekawa, ważna i pouczająca to lektura, znakomicie i zwięźle stworzony Statut.

Zapraszam i zachęcam czytelników - mieszkańców i bywalców w gminie Zgierz do sięgania do Statutu Gminy Zgierz, opracowanego po raz pierwszy w historii gminy Zgierz i jego czytania. Bo to ważna wiedza nie tylko dla członków Rady, pracowników Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych oraz pomocniczych Gminy Zgierz, ale też dla wszystkich, których interesuje Gmina Zgierz, jej organy i ich działanie. Ten Statut jest też wzorem dla innych gmin.

Jest to dzieło spójne, dokładne, sporządzone fachowym językiem prawniczym, choć prosto i przystępnie sformułowanym, językiem jasnym i ścisłym.

W pewien sposób, mimo jasności i szlachetności Statutu, mogą do końca niedocenić, nie wzięci w nim pod wnikliwszą uwagę poczuć się działkowicze, mieszkańcy sezonowi, ci, którzy mają działki i domy w gminie Zgierz, choć nie wiadomo dokładnie, ilu ich jest. Zwykle, mieszkają w gminie Zgierz poza miesiącami jesienno-zimowymi i wczesnowiosennymi. Ale ilu jest tych ludzi, ile rodzin? Jakie mają oni zawody? Gdzie pracują? Dlaczego wybrali gminę Zgierz, zdecydowali się kupić tu działki i w sezonie wiosenno-letnim tu mieszkać? Czy znają oni dobrze gminę? Jakie są ich potrzeby i oczekiwania od urzędów i instytucji gminy Zgierz?

Mieszkają oni sezonowo w gminie Zgierz, często od wielu lat i bardzo dobrze ją znając. Nieraz też działają społecznie, inwestują na tym terenie, rozwijają go, prowadzą handel czy usługi, a nawet są lokalnymi patriotami, angażującymi się na rzecz rozwoju wsi, sołectwa czy gminy.

Ale nie mają tu praw wyborczych, ani silnej organizacji i reprezentacji działkowiczów, jednej, łączącej ich oraz częściowej, niż np. radni, występującej w ich sprawach.

Życie sezonowych mieszkańców gminy nie jest szerzej znane, ani opisane. Ilu ich jest i jacy są ci sezonowi mieszkańcy w gminie?

Statut Gminy Zgierz to piękna i mądra nauka. Rozświetla ona umysły i dusze, sumienia. Po jego lekturze, każdy będzie wiedział, co to jest gmina i jak działają jej organy oraz szybciej, łatwiej odpowie sobie na różne, nieraz trudne pytania i niejasności, na które wcześniej odpowiedzi musiał szukać w różnych, nie ułożonych w jedną całość materiałach w gminie, w różnych źródłach i dokumentach.

Popularyzujmy Statut Gminy Zgierz, bo to bardzo ciekawe i bardzo warto to robić.

Czy nasi czytelnicy znają Statut Gminy Zgierz i mają może swoje uwagi i refleksje na jego temat?

Zapraszam do wypowiedzi w miesięczniku „Na Ziemi Zgierskiej”.

**Tomasz Soldenhoff**

## VII WIEKÓW SZCZAWINA 50 LAT LZS – START SZCZAWIN

### Kalendarium obchodów VII wieków Szczawina:

11.04.99 r. odbyła się uroczysta Msza św. i konsekracja dwóch dzwonów przez Ks. Arcybiskupa dr. Władysława Ziółka, w kościele pw. św. Stanisław Biskupa i Męczennika w Szczawinie. Dzwony, jak głosi napis na jednym z nich, obwieściły: VII wieków Szczawina, II tysiąclecie Chrześcijaństwa i 20-lecie pontyfikatu Papieża Jana Pawła II. Fundatorami dzwonów byli Jadwiga i Zygmunt Jędrzejczakowie ze Szczawina. Głównym organizatorem uroczystości był proboszcz parafii w Szczawinie, ks. kanonik dr Andrzej Blewiński.

9.05.99 r., z okazji uroczystości odpustowych patrona Parafii, św. Stanisława Biskupa i Męczennika, odbyły się Loteria fantowa i zabawa ludowa.

25.07.99 r. odbyła się „Karczma Szczawińska” – festyn

12.09.99 r. odbędzie się Święto Szczawina.

### Program Święta Szczawina, 12.09.99 r.:

godz.10.00 – mecz piłkarski (oldboys) LZS Szczawin – LKS Łódź,

12.00 – Msza święta w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Szczawinie,

13.30 – uroczyste otwarcie festynu ludowego,

13.30 – 13.50 – koncert Orkiestry Dętej OSP Szczawin,

13.50 – 14.10 – wręczenie odznaczeń działaczom LZS

Szczawin,

14.10 – 15.00 – występy artystyczne dzieci z terenu gminy Zgierz,

15.00 – 16.00 – turniej rycerski w Szczawinie

16.00 – 16.50 – koncert kwartetu smyczkowego w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika,

16.50 – 17.50 – występ Zespołu Pieśni i Tańca z Wiśniowej Góry

18.00 – 20.00 – koncert zespołu „Trzeci Oddech Kaczuchy”

20.00 – 24.00 – zabawa ludowa w OSP Szczawin.

### Imprezy towarzyszące:

#### Wystawy okolicznościowe:

- etnograficzna w Szkole Podstawowej w Szczawinie,
- gospodarki leśnej w Nadleśnictwie Grotniki w kaplicy św. Józefa,
- trofeów myśliwskich Koła Łowieckiego „Partyzant” w kaplicy św. Józefa,
- pszczelarska Agnieszki i Edwarda Wawrzyniaków z Łodzi w kaplicy św. Józefa.

Przejazdy bryczkami po Szczawinie i okolicy

Parada i pokaz starych motocykli

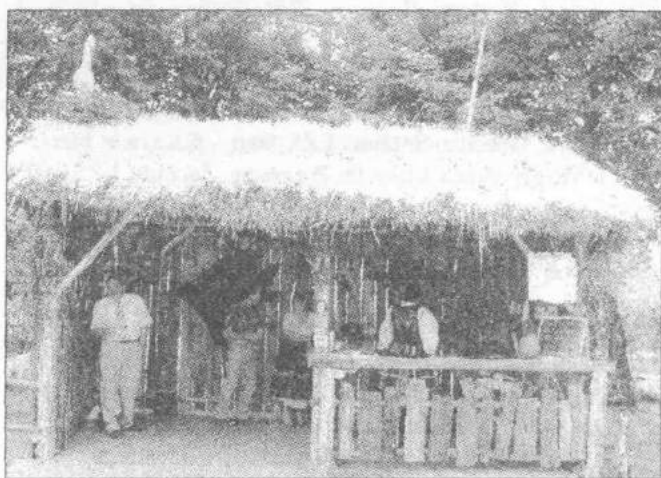
Bicie i aukcja rocznicowych złotych monet szczawińskich.

Posadzenie dębu przez ks. Józefa Wagnera, upamiętniającego VII wieków Szczawina.

Prezentacja książki „Kościół budowany sercem” księdza Józefa Wagnera.

Pokaz sprawności sprzętu firmy „Husqvarna”.

Ogródki piwne, grille w karczmie szczawińskiej



Karczma Szczawińska na festynie, 25 lipca 99 r.

Wystawa i pokaz twórczości ludowej.

Wyróżnienia dla mieszkańców Szczawina, nadanie tytułu Honorowego mieszkańca Szczawina.

### Komitet Organizacyjny:

Krzysztof Zatorski, Krzysztof Wołowski, Alicja Jędrzejczak, Barbara Polasińska, Bronisław Matusz, Władysław Ruprecht, Cezary Piotrowski, Dariusz Sibiński i Tomasz Soldenhoff.

### Rys historyczny Szczawina:

Szczawin to jedna z najstarszych wsi w gminie Zgierz.

Swój udokumentowany rodowód wywodzi z początków XIV w. Niestety, nie zachował się dokument lokacji – założenia wsi. Pierwsza zachowana do dziś wzmianka o niej pochodzi z dokumentu transakcji z 2.11.1339 r. Była wsią znaczną, skoro, jak podaje ten dokument, książe Władysław Siemowitowic zamienił ją za Brzeziny i Paprotnię, z Pauliną, żoną wojewody Bożywoja.

Na przestrzeni swych dziejów tylko kilkadziesiąt lat była w rękach prywatnych – szlacheckich. Pozostałe stulecia była własnością monarchów polskich i jako wieś królewska (łacińskie określenie: villa regalis) nadawana była ludziom zasłużonym dla kraju. Dzierżawcami Szczawina z nadania królewskiego byli przedstawiciele znakomitych



rodów, takich, jak: Bielawscy, Lasoccy, Kołaczkowsy, Grudziocy, Mączyńscy czy Dzierzbicy.

Wieś była znaczącym ośrodkiem osadniczym w regionie, posiadającym młyn, tartak, karczmę, folusz, cegielnię, kuźnię, a nawet elektrownię wodną (w I połowie XX wieku). W XVII stuleciu istniał dekanat szczawiński, grupujący 27 parafii podporządkowanych tutejszemu Kościołowi.

#### Historia LZS - Start Szczawin

W Urzędzie Powiatowym w Brzezinach w 1949 r. zarejestrowano LZS – Szczawin.

Pierwszym prezesem wybrano Janusza Kupisa.

Mecze sportowe rozgrywano wówczas na boisku w pobliskim Jeżewie. Najdłużej urzędującym prezesem był Marian Jędrzejczak (19 lat). Od 1978 r. zespół LZS Start – Szczawin rozgrywa turnieje na nowym boisku przy wjeździe do wsi od strony Zgierza. Teren ten jest własnością LZS-u. W ciągu 50. Lat działalności zespół brał udział w rozgrywkach sportowych od klasy C do A. W tutejszym LZS karierę rozpoczynał dwukrotny olimpijczyk, reprezentant Polski w hokeju na lodzie, Jan Stopczyk. Obecnie, drużyna LZS Start – Szczawin bierze udział w rozgrywkach klasy B. Prezesem Zarządu LZS jest Krzysztof Zatorski, również prezes Rady Gminnej LZS, trener młodzieży i nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Szczawinie.

#### Twórcy festynu „Karczma Szczawińska“

Festyn „Karczma Szczawińska”, zorganizowany 25.07.99 r., był wynikiem bardzo dużego i długiego, społecznego zaangażowania i pracy wielu mieszkańców. Dziękujemy!

W karczmie były sprzedawane potrawy i ciasta, przygotowane przez mieszkanki. Serniki upiekły: Alicja Jędrzejczak, Henryka Królikowska, jabłecznik – Eugenia Beldzińska, drożdżowe – Ewa Stopczyk, Krystyna Kosielska, makowiec – Barbara Majchrzak.

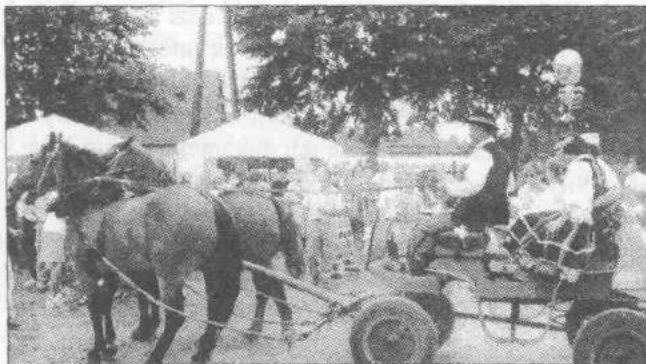
Chleby upiekły – Hanna Jędrzejczak, Sabina Królikowska, Barbara Karpińska.

Kwas chlebowy był dziełem sióstr zakonnych ze Szczawina. Smałek wytapiały – Teresa Kulesza i Barbara Zielińska,

Stroje ludowe wypożyczono z Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach, którego dyrektorem jest Mirosław Boncela.

Karczmę budowali – Józef Królikowski, Piotr Królikowski, Dariusz Królikowski, Łukasz Królikowski, Zdzisław Olczak, Ireneusz Olczak, Grzegorz Jędrzejczak, Jan Kmiecik, Jerzy Szurpik

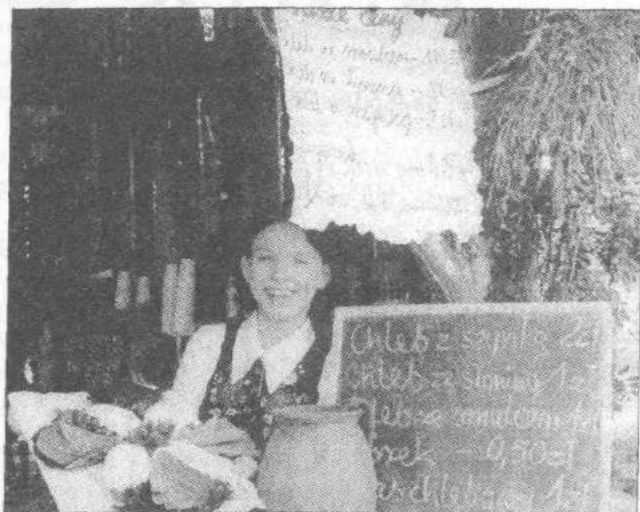
Drzewo na budowę karczmy i siedzisk ofiarował leśniczy



Po zakończeniu uroczystości Odpustu i przejeździe przez Szczawin, na miejsce imprezy przyjechali bryczką, powożoną przez Marka Stopczyka, współorganizatorzy i gospodarze „Karczmy”: Halina Gwis i Krzysztof Zatorski oraz dziewczynka w stroju pierwszokomunijnym.

Dariusz Sibiński.

Wystrój artystyczny imprezy – Halina Gwis, Renata Nisz-



Uczennica szkoły podstawowej w Szczawinie, Kasia Stopczyk, prezentuje w karczmie potrawy z tradycyjnej, regionalnej kuchni szczawińskiej, przygotowane przez mieszkanki.

czak, Katarzyna Wołowska i Anna Isert.

Prace na szkle były malowane przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Szczawinie. Bryczką powoził Marek Stopczyk.

W karczmie pracowali – Andrzej Zatorski, Krzysztof Zatorski, Krzysztof Wołowski, Adam Ruprecht, Katarzyna Stopczyk, Iwona Kosielska, Irena Konsowicz, Wojciech Jędrzejczak, Franciszek Majchrzak i Eugenia Szurpik.

Środki finansowe, zebrane dzięki ich pracy, zostały przeznaczone na organizację Święta Szczawina, 12 września 99 r.

Tekst i foto - Tomasz Soldenhoff



Halina Gwis, nauczycielka wychowania plastycznego w Szkole Podstawowej w Szczawinie, jedna z organizatorek imprezy, współautorka ludowego wystroju karczmy, 12 lipca 99 r. pracowała w niej społecznie, jako jedna z karczmarek, w pięknym stroju regionalnym.

## Okiem gościa

Zostałem zaproszony do udziału w rzadkiej uroczystości. Blisko Łodzi leży wieś Szczawin, która szczyli się 700-letnią historią. Na 12 września 99 roku zaplanowano uroczyste obchody okazałego jubileuszu.

A w ramach przygotowań do tego wielkiego święta, zorganizowano w dniu 25 lipca „Karczmę Szczawińską” – piękną, plenerową imprezę wiejską.

Impulsem do niej była chęć zebrania funduszy na imprezę główną, ale była to jeszcze jedna dobra okazja do zaprezentowania życia i sprawności organizacyjnej szczawinian. Wobec siebie samych, ale i wobec gości, takich np. mieszczuchów, jak ja.

Były występy folklorystyczne, grała strażacka orkiestra, a bryczką zaprzęzoną w dwa, piękne gniadosze można było odbyć wycieczkę po okolicy. Magnesem była jednak karczma i serwowane w niej potrawy.

Wraz z synem degustowaliśmy świetny kwas chlebowy,

miejscowe ciasta, znakomity chleb ze smalcem oraz z szynką, miody i pyłki kwiatowe z pasieki państwa Agnieszki i Edwarda Wawrzyniaków.

Był to miły – i słodki – akcent łódzki w Szczawinie, bo pszczoły państwa Wawrzyniaków pracują przy ul. Wycieczkowej w Łodzi. Przy stoisku z miodami ucieliśmy sobie pogawędkę o tym staropolskim specjale i integracji społeczności lokalnych. Bo „Karczma Szczawińska” była świetnym przykładem tego właśnie zjawiska.

Sądzę, że już niedługo w Szczawinie zagospodzą Węgrzy, którzy są mistrzami festynów wiejskich, i będą się tu świetnie bawić. Wierzę, że „lobby szczawińskie”, skupiające wielu energicznych ludzi, doprowadzi do rozkwitu swej małej ojczyzny.

Serdeczne dzięki szczawinianom za zaproszenie i gościnę. Było wspaniale. I pomyślności na następnych 700 lat!

**Józef Gorzelańczyk**  
Łódź



Józef Gorzelańczyk i syn, Marek, na tle karczmy.

## Pszczelarze na Święcie

25.07., w czasie „Karczmy Szczawińskiej”, na zaproszenie jej organizatorów, byli obecni, ze swoim stoiskiem mistrzowie pszczelarscy z Łodzi, Agnieszka i Edward Wawrzyniakowie. Na ich stoisku, zaprezentowane były miody i inne produkty pszczele, obraz z patronem pszczelarzy, św. Ambrożym i piękna księga pamiątkowa, do której wpisy-



wali się odwiedzający stoisko.

„Pszczelarstwem zajmujemy się: mąż 43 lata, ja 30 lat (właśnie w kwietniu była rocznica). Do Polskiego Związku Pszczelarzy należymy od 1970 r.“ - napisała Agnieszka Wawrzyniak. - „Prowadzimy zatwierdzoną Pasiekę Reprodukcyjną Łd-13/78 w Łodzi, przy ulicy Wycieczkowej 72. Zajmujemy się hodowlą matek pszczelich, użytkowych i inseminacją ich, tworząc krzyżówki znanych i zatwier-

dzonych ras, rozprowadzając je na teren całej Polski (patrz czasopismo PSZCZELARZ POLSKI). Inseminatorami dyplomowanymi jesteśmy od roku 1980“.

12.09., na Święcie Szczawina, będą czynne stoisko obok karczmy i wystawa pszczelarska w kaplicy św. Józefa, przygotowane przez A. i E. Wawrzyniaków. Zapraszamy.

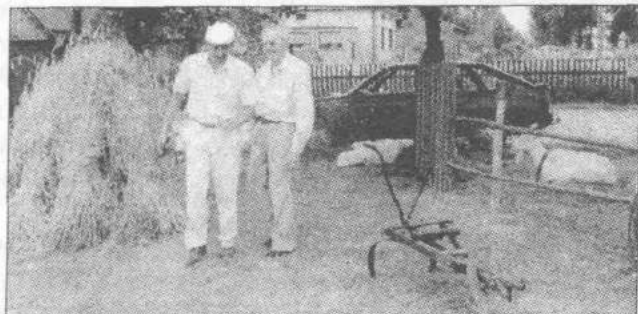
Tekst i foto - **Tomasz Soldenhoff, Agnieszka i Edward Wawrzyniakowie.**





## Byliśmy, widzieliśmy, uczestniczyliśmy –

– jeszcze ciepłe kozie mleko piliśmy na imprezie w dniu 25 lipca 99 roku, nazwanej „Karczmą Szczawińską“



Od prawej, Edward Wawrzyniak i współorganizator „Karczmy“, Krzysztof Zatorski. Obok nich zagroda z kozami i stary pług chłopski.

W stylizowanej karczmie chłopskiej mogliśmy poczęstować się prawdziwym chlebem wiejskim ze smalcem i skwarkami, przygotowanym przez szczawińskie gospodynie, popić kwasem chlebowym i skosztować chleba z masłem i miodem, popróbować domowego ciasta według regionalnych przepisów szczawińskiej kuchni.

Smakosze piwa mogli kontentować się do woli, pojadając kielbaskami z rożna.

Tyle dla podniebienia – ale najwięcej – my osobiście, skorzystaliśmy dla „ducha“ – To był inny świat i inni ludzie, niż ci z „betonowych mołochów miejskich“.

Serdeczność, życzliwość i wyrozumiałość wzajemna były dla nas miłym zaskoczeniem.

Spółeczny Komitet Organizacyjny obchodów VII wieków Szczawina, którego duszą byli panowie Krzysztof Wołowski i Krzysztof Zatorski, nie szczędzili czasu i zapła, aby wypełnić, do utraty tchu, cały dzień, jaki tam spędziliśmy.

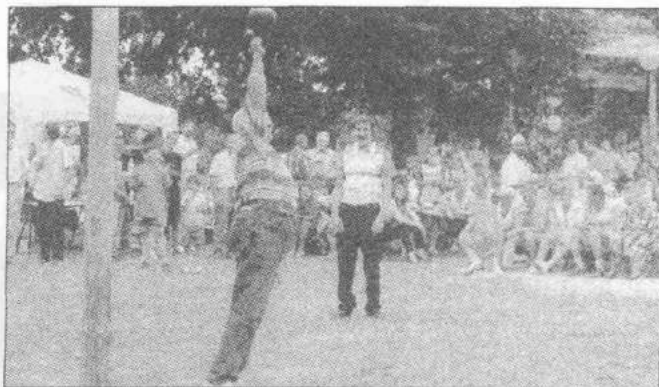


Tańczono przy muzyce zespołu ludowego „Braciewiki“.

Zespół ludowy „Braciewiki“ z Bratoszewic w pocie czoła, dźwigając ważące kilka kilogramów stroje ludowe, w ten piękny, upalny dzień dał z siebie wszystko.

Pan Krzysztof Zatorski – niezmordowany – prowadził zawody, między innymi: wchodzenie na słup po nagrodę. Był także konkurs w podnoszeniu ciężarów. Dla ludzi młodych – szalona atrakcja, a dla starszych – wspomnienie czasów młodości, odpustów i majówek.

Dla nas dużym zaskoczeniem były obrazki na szkle malowane, wykonane przez uczniów miejscowej szkoły pod-



Konkurs podnoszenia ciężarów.

stawowej. I te piękne stroje ludowe, w jakie była ubrana obsługa karczmy i stoisk.

Trzyosobowy zespół „Sekret“ z solistką panią Renatą Niszczyk wprowadził klimat spokoju i piękna muzyki biesiadnej.

Powinniśmy od tego zacząć, ale wzruszenie do dziś dławi nam gardło, bo uroczystość zaczęła się Mszą Św. w kościele parafialnym pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika, a ponieważ to było w dniu Św. Krzysztofa – opiekuna podróżnych – zaproszeni uczestniczący w uroczystości księża – goście oraz ksiądz proboszcz dr Andrzej Blewiński z Parafii w Szczawinie, wraz z orkiestrą OSP Szczawin i sztandarami wyszli błogosławić samochody i kierowców, stojących wzdłuż ulic, zostawiając wizerunek Św. Krzysztofa z modlitwą, przy każdym pojeździe. Ten towarzyszący przez pewien czas ceremonii ostry dźwięk klaksonów samochodowych wyciskał nam łzy z oczu.

Zakończeniem uroczystości było wspólne – przez wszystkich uczestników uroczystości, wzniesienie toastu, za wszystkich solenizantów tego dnia, spełnione pięciolitrowym szampanem, jaki otrzymali wraz z życzeniami pa-



Współorganizator imprezy i solenizant, Krzysztof Zatorski, zaprosił wszystkich na toast szampanem, za obecnych na imprezie Krzysztofów.

nowie Krzysztofowie – organizatorzy w czasie rozpoczęcia uroczystości.

Czy impreza była udana? Naszym zdaniem, dzięki dużemu zaangażowaniu organizatorów – BARDZO.

To było piękne. Dziękujemy.

**Agnieszka i Edward Wawrzyniakowie**  
z Łodzi

## Ogłoszenia

Urząd Gminy Zgierz informuje, że została wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nr 80 z dnia 17.08.1999 r. na rozbudowę istniejącej i budowę nowej doziemnej kanalizacji telefonicznej w miejscowościach: Emilia, Kania Góra, Rosanów.

Z treścią decyzji zainteresowani mogą zapoznać się w Referacie Budownictwa, pok. nr 1 tutejszego Urzędu, w godzinach od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>, w terminie do dnia 15.09.99 r.

Urząd Gminy Zgierz informuje też, że została wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nr 81 z dnia 17.08.1999 r. na rozbudowę istniejącej i budowę nowej doziemnej kanalizacji telefonicznej w miejscowościach: Biała, Kolonia Głowa, Dąbrówka Wielka, Dzierżazna, Ciosny, Bądków, Wola Branicka, Wola Rogozińska, Besiekierz Rudny, Besiekierz Nawojowy, Kębliny.

Z treścią decyzji zainteresowani mogą zapoznać się w Referacie Budownictwa, pok. nr 1 tut. Urzędu, w godzinach od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>, w terminie do dnia 15.09.1999 r.

## Ludzie śmiecą i bez reakcji

W Lućmierzu, od międzynarodowej drogi nr 1 odchodzi w prawo dukt przez las. Na prawo od duktu, obok baru „Pod Krukiem” jest plac, na którym parkują samochody. Plac jest prywatny. Zarządcą lasu i duktu jest Nadleśnictwo Grotniki w Zgierzu. Przy drodze i na placu, obok drzew i krzewów, leży wiele śmieci. Nikt ich nie sprząta i nie ma tu koszy na śmiecie. Dukt prowadzi, przez ładny las, do rekreacyjnej miejscowości Rosanów. Podobno najwięcej śmieci rzucają przy drogach, na przystankach i do rowów, nie stali mieszkańcy gminy, ale przyjezdni, działkowicze, którzy idą do lasu i na działki, lub wracają z nich z torbami śmieci. Szkoda, że musimy tu pokazywać opisane miejsca w Lućmierzu.

Tekst i foto - Tomasz Soldenhoff



## Zakaz palenia ognisk

W lipcu widziałem, jak na jednej działce w Rosanowie, jej mieszkańcy w słoneczny, gorący dzień, palili ognisko.

Obok ogniska był ich dom, a wokół wiele drzew i krzewów. Wiatr unosił dym i mógłby przenieść iskry z ogniska na inne działki i drzewa. Strażnik gminny zwrócił owym ludziom uwagę i pouczył ich o zakazie palenia ognisk na działkach. Odpowiedzieli mu, że nie wiedzieli, co mają zrobić z pozostałością po zbiorze truskawek, a przepisów zakazujących palenia traw na działkach nie znali.

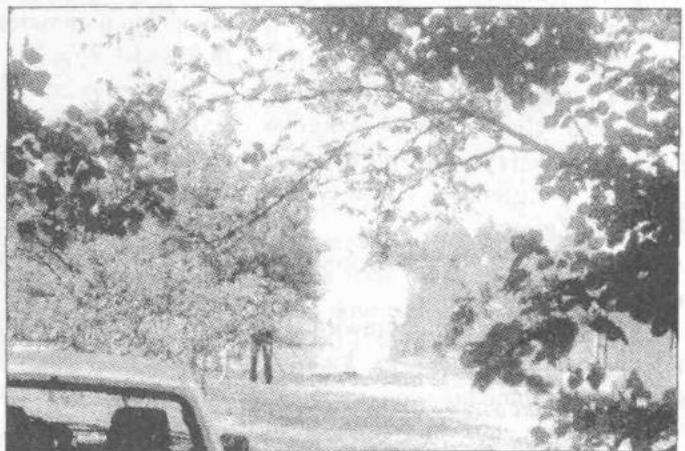
W kwietniu 99 r., Straż Gminna przeprowadziła akcję „Posesja”, informując między innymi o zakazie palenia ognisk na działkach, również w Rosanowie.

Kodeks wykroczeń uprawnia Straż Gminną do nakładania mandatu karnego lub udzielenia nagany, gdy ktoś „roznieca

ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu, pozostawi rozniecony ogień, korzysta z otwartego ognia, spala wierzchnią warstwę gleby lub pozostałości roślinne, porzuca nie ugaszone zapalaki lub niedopałki papierosów, dopuszcza się innych czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru”.

Uchwała nr IX/69/99 Rady Gminy Zgierz z dnia 29 marca 99 r., w sprawie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Zgierz ma Załącznik – Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Zgierz (który opublikowaliśmy w nr. 5 miesięcznika, w maju br.). W paragrafie 3, punkcie 12 czytamy:

„Zakazuje się na terenie nieruchomości wypalania traw,



ściernisk. Spalanie liści i innych odpadów może odbywać się po zgłoszeniu tego faktu Straży Pożarnej.”

Mieszkańcy i przyjezdni muszą przestrzegać tych przepisów, w tym zakazu palenia ognisk na działkach.

Tekst i foto - Tomasz Soldenhoff



## Święto Wojska Polskiego i 79. rocznica Bitwy Warszawskiej w Białej

W niedzielę, 15 sierpnia 1999 r., w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w Białej odbyły się obchody Święta Wojska Polskiego i 79. rocznicy Bitwy Warszawskiej.

Organizatorami ich byli: Zarząd Gminy Zgierz, Garnizon Zgierz, Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła oraz Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Zgierz w Białej.

W uroczystościach wzięły udział delegacje: wojewody łódzkiego, władz samorządowych powiatu zgierskiego, Zarządu i Rady Miasta Zgierza, Zarządu i Rady Gminy Zgierz, dowództwa Garnizonu Zgierz, poczet sztandarowy i kompania reprezentacyjna tego Garnizonu, przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu, delegacje Związku Inwalidów Wojennych RP w Zgierzu, Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego, Koło w Zgierzu, Związku Sybiraków w Zgierzu, Związku Kombatantów i Osób Represjonowanych, Koło Miejskie w Zgierzu, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Koło w Zgierzu i kombatantów gminy Zgierz, Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Zgierzu, OSP w Białej, Komendy Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Zgierzu, Urzędu Skarbowego w Zgierzu, Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Zgierzu i Towarzystwa Przyjaciół Zgierza.

Uroczystości zaczęły się o godz. 12 odśpiewaniem Roty.

Uroczystą mszę św. odprawił proboszcz parafii w Białej, ks. kanonik Stanisław Ochotnicki.

Po mszy św., uczestnicy przeszli ul. Kościelną na plac przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przemówienie wygłosił oficer prasowy dowódcy Garnizonu Zgierz, ppłk dypl. Wiesława Olendra, mjr Zdzisław Jaksza, który omówił 79. rocznicę zwycięstwa armii polskiej,

dowodzonej przez marszałka Józefa Piłsudskiego, nad armią Rosji Sowieckiej i zbrojny wkład 31 Pułku Strzelców Kaniowskich oraz, poległych wtedy, żołnierzy ze Zgierza.

Zastępca wójta gminy Zgierz, Zdzisław Rembisz, w swoim przemówieniu podkreślił wielkie zasługi marszałka Józefa Piłsudskiego w procesach odrodzenia i umocnienia Naszej Ojczyzny, oraz jej obrony w 1920 r. Nawiązał do olbrzymiego wpływu religii, a szczególnie kultu Matki Boskiej, na dzieje Naszego Narodu.

Wierzący Polacy uważają, że niezłomna wiara i opieka Matki Boskiej pomogła zwyciężyć naszej armii w bitwie 15 sierpnia 1920 r., zwanej z tego powodu Cudem nad Wisłą.

Zastępca wójta podkreślił bohaterstwo żołnierza polskiego w walkach o niepodległość i wolność Ojczyzny. Z okazji Dnia Wojska Polskiego, złożył życzenia żołnierzom oraz kombatantom.

Na zakończenie wystąpienia oddał hołd wszystkim uczestnikom bitwy 1920 r.

Następnie, odbył się Apel Poległych. Kompania reprezentacyjna Garnizonu Zgierz oddała w powietrze trzy salwy honorowe.

Delegacje złożyły wiązanki kwiatów przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jak poinformowała nas Barbara Polasińska z Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Białej, kwiaty przed pomnikiem złożyli:

w imieniu Wojewody łódzkiego, Michała Kasińskiego, dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego, Piotr Misztal, w imieniu władz powiatu zgierskiego wiceprzewodniczący Rady Powiatu Zgierskiego, Paweł Karpiński i członek Zarządu Powiatu, Waław Skulski, w imieniu Zarządu Gminy Zgierz i przewodniczącego Rady Gminy Zgierz zastępca wójta gminy, Zdzisław Rembisz i członkowie Zarządu: Stanisław Kubiak i Wojciech Słowiński, w imieniu dowódcy Garnizonu

Zgierz, zastępca dowódcy Garnizonu Zgierz, ppłk Zbigniew Kaszuba i oficer prasowy dowódcy, mjr Zdzisław Jaksza.

W imieniu Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu, kwiaty złożyli komendant Powiatowej Policji, podinspektor Sławomir Dylewski i komendant Komisariatu Policji w Słowiku, nadkomisarz Jacek Piaseczny, a w imieniu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu zastępca komendanta powiatowego, mł. bryg. inż. Bogusław Czeaka.

W imieniu Związku Inwalidów Wojennych RP w Zgierzu, kwiaty złożyła delegacja, z prezesem, Józefem Szymańskim, a w imieniu Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy WP, Koła w Zgierzu, Zarząd Koła. Kwiaty złożyli też delegacja Związku Sybiraków, Koła w Zgierzu, prezes Związku Kombatantów i Osób Represjonowanych, Koła Miejskiego w Zgierzu, oraz w imieniu Zarządu Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Zgierzu, prezes Czesław Libek, Włodzimierz Sobański i członek Zarządu, Marian Kobos.

Kwiaty złożyli też kombatanci gminy Zgierz: Stanisław Sobczak, Waław Sęk i Czesław Owczarczyk, przedstawiciel Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Zgierzu, i w imieniu Jednostki OSP w Białej, Aneta Adamczyk i Sylwester Kowalczyk delegacja Komendy Hufca ZHP Zgierz, naczelnik Urzędu Skarbowego w Zgierzu, Andrzej Majchrzak, delegacja Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Zgierzu: Marta Królikowska, Natalia Wawrzyńczak i Andrzej Siuda, i imieniu Towarzystwa Przyjaciół Zgierza, prezes Zarządu, Grzegorz Leśniewicz oraz członek Zarządu, Czesław Wasilewski.

Na koniec, w sali strażnicy OSP w Białej, odbyło się uroczyste spotkanie.

## 60. rocznica Bitwy nad Bzurą

60 lat temu, we wrześniu 39 r., również na położonych w sąsiedztwie terenów obecnej gminy Zgierz obszarach, nad Bzurą, w i obok Łęczycy, pod Piątkiem, Górą Św. Małgorzaty, Ozorkowem, Celestynowem i Sokolnikami, oraz w innych rejonach, odbyła się największa operacja wojskowa w Kampanii Wrześniowej - Bitwa nad Bzurą.

Walki we wrześniu 39 r. toczyły się też na terenie obecnej gminy Zgierz, w parafii Gieczno (czytaj na str. 24-25).

W imieniu Sekretarza Miasta Łęczycy, organizatora obchodów, inspektor Urzędu Miasta i wiceprzewodniczący Rady Podregionu NSZZ „Solidarność” w Łęczycy, Józef Mroczkowski, przywiózł mi zaproszenie na Centralne Obchody 60. Rocznicy Września 1939 r., program i artykuły prasowe o Bitwie nad Bzurą.

Zarządy i Rady Miasta Łęczycy oraz Powiatu Łęczyckiego zapraszają władze, organizacje i mieszkańców ze Zgierza i gminy Zgierz, na **Centralne Uroczystości Obchodów 60. Rocznicy Bitwy nad Bzurą, 12 września 99 r.**, na placu Tadeusza Kościuszki.

W programie: godz. 11 - popis orkiestry koncertowej Wojska Polskiego, 12 - rozpoczęcie uroczystości, 12.15 - wystąpienia burmistrza miasta Łęczycy, Ministra Obrony Narodowej, kombatantów i zaproszonych gości, 12.45 - wręczenie odznaczeń, 12.50 - złożenie kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Walk nad Bzurą, 13.10 - uroczysta msza święta polowa, 14.30 - przemarsz uczestników na cmentarz, 14.50 - przemówienia Starosty Powiatu Łęczy-

ckiego, przedstawiciele żołnierzy września 1939 oraz duchowieństwa, 15.05 - Apel poległych, 15.25 - zamknięcie uroczystości przez Ministra Obrony Narodowej i burmistrza miasta Łęczycy.

Imprezy towarzyszące: 8.09., godz.11 - Dom Kultury w Łęczycy - Sesja wspomnieniowa dla uczczenia 60. Rocznicy Bitwy nad Bzurą w 1939 r. Organizatorzy: Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej, Oddział Towarzystwa Naukowego Płockiego, Dom Kultury. W programie Sesji: Konrad Czernielewski, starszy kustosz Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi - odczyt: „Łęczycyca w Bitwie nad Bzurą”, wspomnienia kombatantów i wystawa: „Bitwa nad Bzurą” w malarstwie Adama Bojary, „Wrzesień 1939” w miniaturach Andrzeja Kleina, a w Muzeum w Łęczycy - wystawa czasowa „Osamotnieni, lecz nieugięci...”, W 60. Rocznice Bitwy nad Bzurą, ze zbiorów Muzeum w Łęczycy, czynna od września do października 99 r. Zapraszamy.



**Tomasz Soldenhoff**

## Krzyż w Piaskowicach

**Krajoznawcza Odznaka im. Jana Pawła II, kapliczki i krzyże przydrożne, trasa: Zgierz - Aleksandrów Łódzki.**

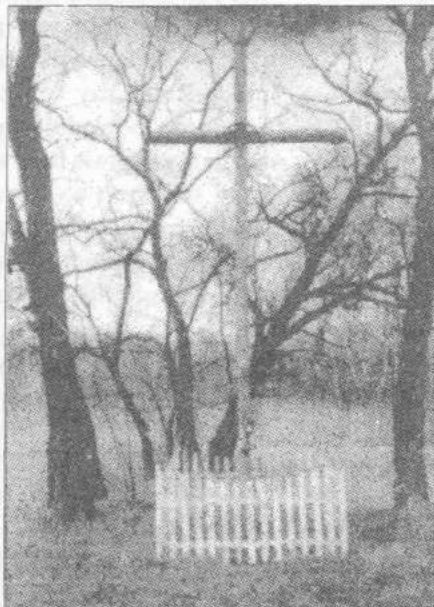
Widoczny na zdjęciu krzyż znajduje się we wsi **Piaskowice**, około 3 km za Zgierzem, po prawej stronie szosy Zgierz - Aleksandrów, w dolinie rzeki Bzury, po lewej stronie jej biegu, na gruntach pana Piaskowskiego.

Posiadłość tę rodzina Piaskowskich nabyła w 1897 r. i utrzymała się w rodzinie do dzisiaj.

W miejscu, gdzie obecnie stoi stawy krzyż, do 1897 r. stała kapliczka drewniana p.w. św. Jana. Ponieważ kapliczka ta, podobno wystawiona w 1861 r., uległa zniszczeniu, na miejsce jej pan Piaskowski postawił krzyż drewniany, który przetrwał do 1939 r.

W końcu 1939 r. rodzina p. Piaskowskiego została wysiedlona, a zaborca hitlerowski krzyż zniszczył. W lutym 1945 r., rodzina pana Piaskowskiego powróciła na swoje włości. W

połowie 1945 r. postawiła ona nowy



krzyż.

Wykonany jest z rur stalowych o średnicy 200 mm, wysoki około 6 m, rozpiętość ramion około 2 m. Na wysokości około 150 cm od ziemi jest umieszczona specjalna półeczka na wazonik z kwiatami, a nieco wyżej haczyk na wianuszek kwiatów.

W środku skrzyżowania ramion jest umieszczona dość dużych wymiarów

postać ukrzyżowanego Chrystusa, wykonana z metalu kolorowego, a nad nim ozdobne zadaszenie. Wierzchołek krzyża i ramiona boczne są zakończone ozdobnymi korkami. Krzyż otacza drewniany parłanik o wysokości około 90 cm. Wokół krzyża są posadzone krzewy róż. Cała ta enklawa jest otoczona pięcioma starymi już akacjami. Krzyż był poświęcony podobno 15 sierpnia 1945 roku, w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Cała rodzina p. Piaskowskiego była i jest zaangażowana patriotycznie. Przodkowie tej rodziny uczestniczyli w Powstaniach w 1861 i 1863 r.

Członek rodziny śp. Piaskowskiego - seniora, Antoni Piaskowski ochotniczo w 1920 r. walczył w obronie Warszawy. Wnukowie brali udział w Wojnie Obronnej w 1939 r., a następnie w Powstaniu Warszawskim.

Powyższe informacje przekazał mi wnuk śp. Piaskowskiego - seniora, historyk z Muzeum Historii Miasta Zgierza, dr Maciej Wierzbowski.

czerwiec 1997 r.

**Józef Rajski**



## Czas do szkół

Kończą się wakacje. Za kilka dni 1110 uczniów z terenu gminy Zgierz przekroczy progi szkół; szczególnie znacząco zaś ci, którzy uczynią to po raz pierwszy i tych 155, którzy, również po raz pierwszy, będą uczyć się w gimnazjach.

Rozmawiam z kierownikiem Referatu Oświaty i Zdrowia Urzędu Gminy Zgierz, **Cezarym Piotrowskim**:

- Od nowego roku szkolnego, w każdym z trzech gimnazjów, powstaną na razie po dwa oddziały klasy pierwszej (1<sup>a</sup> i 1<sup>b</sup>), razem sześć oddziałów. Ogólna liczba nauczycieli w gimnazjach w gminie wynosi 40. Pracują oni w różnych wymiarach czasu.

- Jak z tego widać, nauczyciel będzie uczył po 25 do 26 uczniów w jednej klasie gimnazjalnej. Czy są lub będą nowe kadry nauczycielskie?

- Na razie tej możliwości nie przewidujemy. Ze względów organizacyjnych, niektórzy nauczyciele będą nauczać nieraz w dwu szkołach, co stworzy im warunki wyraźnej poprawy sytuacji finansowej.

- Jakie przewiduje pan trudności finansowe?

- Nie można ukryć, że pewne braki występują, ale Ministerstwo Oświaty i Wychowania obiecało dofinansowanie; głównie w zakresie podręczników dla najbiedniej-

szych uczniów, dofinansowywanie dojazdów i wyposażenia szkół.

- A jak przedstawia się sprawa dojazdów do szkół?

- W końcu lipca i na początku sierpnia, został opracowany, z Gminnym Zakładem Komunalnym w Dąbrowce, harmonogram dowożenia dzieci do szkół. Jest on prawie analogiczny w porównaniu z ubiegłym rokiem szkolnym.

- 19 sierpnia, w czasie rozmowy, przeprowadzonej w trakcie pisania artykułu, Gminny Zakład Komunalny nie był jeszcze w stanie podać mi ceny biletu miesięcznego dla ucznia. Druga sprawa, bardzo istotna, to podręczniki.

- Podręczniki będzie rozprowadzać każda szkoła w gminie Zgierz.

- Wydaje mi się, że oprócz podręczników dobrze byłoby pomyśleć także o rozprowadzaniu zeszytów i innych materiałów potrzebnych uczniom. Zaoszczędziłoby to sporo czasu i chodzenia po sklepach tak uczniom, jak i rodzicom. Z wstępnych rozeznań na rynku księgarskim wynika, że orientacyjna cena kompletu podręczników do I klasy gimnazjum wynosić będzie ok. 250 zł.

Na koniec życzę panu, wszystkim dyrektorom, nauczycielom i pracownikom obsługi, księżom i katechetom, a także uczniom szkół w gminie Zgierz, wszystkiego dobrego i dużo osiągnięć w nowym roku szkolnym.

**Bolesław Donder**

## Potrzebne więcej zrozumienia dla Straży Gminnej

Zdania o Straży Gminnej na ogół są dość podzielone: od akcentowania potrzeby jej istnienia i większej liczebności, do jej negacji. Przeważa jednak akcent potrzeby.

**Andrzej Brański**, pełniący obowiązki komendanta, w rozmowie ze mną nie ukrywał, iż życzyłby sobie ze strony mieszkańców więcej zrozumienia dla trudnej pracy Straży.

W 92 r., Uchwałą XVI/130/92, opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, Rada Gminy Zgierz powołała do życia Straż Gminną Zgierz. Był to przede wszystkim wynik troski o podstawową ochronę potrzeb społeczeństwa i porządku prawnego w gminie.

Głównymi domenami działania Straży Gminnej są: ochrona porządku, czyli stanu czystości i bezpieczeństwa przeciwpożarowego, ochrona przed skażeniami i czystości ekologicznej. Drugą strefą jest ochrona porządku publicznego i w tej dziedzinie Straż Gminna głównie współpracuje z Policją. Najczęściej w przypadkach kolizji i wypadków drogowych oraz nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego (kontrola ruchu, zabezpieczenia miejsca wypadku do czasu przejazdu policji, ustalanie ewentualnie świadków zdarzenia, itp.). Współpraca ta obejmuje także przypadki innego naruszania porządku publicznego, takie, jak bójki, awantury, kradzieże.

Uchwałą Rady Gminy Zgierz nr XXXIII/378/97 z dn. 30.09.97 r., Straż Gminna uzyskała pełne prawo karania doraźnego mandatem do wysokości 500 zł lub skierowania sprawy do Kolegium ds. Wykroczeń. W szczególnych zaś

przypadkach, ma ona także prawo obezwładnienia osoby naruszającej porządek prawny i przywiezienia jej na policję.

W naszej gminie, podobnie jak w wielu innych w kraju, wzrosła znacząco liczba wykroczeń lub naruszenia prawa. W sprawach typowo porządkowych, w dalszym ciągu wzrasta liczba wypalania traw, niedozwolonego wylewania nieczystości, czy tworzenia dzikich wysypisk śmieci bądź odpadów, powodujących skażenia ekologiczne. W 99 r. liczba tych spraw była wyższa o 25-30% niż w 97 r.

W sprawach wykroczeń przeciw porządkowi publicznemu liczba spraw wzrosła o około 10%. W obu przypadkach utrzymuje się tendencja wzrostowa. Podobnie o około 10-15% wzrosła ilość wykroczeń w punktach sprzedaży alkoholu.

- W sytuacji tej, naszą główną bolączką jest stan osobowy. Tylko trzech pracowników – powiedział mi p.o. komendanta Straży Gminnej, Andrzej Brański. – Pokazał mi grafiki pracy. Widać z nich, że przy takim składzie osobowym praca strażników musi być, siłą rzeczy, dość mocno ograniczona.

- Zimą pracujemy od godz. 8 do 16, latem od 8 do 16 i od 14 do 22. Wystarczy, że jeden z nas pójdzie na urlop lub zwolnienie lekarskie i zaczynają się trudności z załatwieniem wszystkiego. O pełnej dyspozycyjności i ciągłości dyżurów, szczególnie latem, można by mówić przy obsadzie 6 osób.

Panom ze Straży Gminnej serdecznie życzę więc owocnej pracy, sympatii ze strony społeczeństwa i większego zrozumienia ich potrzeb.

**Bolesław Donder**

## Protokół Komisji Gminnej w sprawie oszacowania strat

Protokół zbiorczy, sporządzony 30.07.1999 r. z przeprowadzonych wizji terenowych w dniach 13, 16, 20, 21, 22, i 29 lipca w tych gospodarstwach na terenie gminy Zgierz, które uległy zniszczeniu w wyniku zjawiska klęskowego, które wystąpiło w dniach 25-30 czerwca 99 r.

Komisja Gminna, działająca na podstawie Zarządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 1 lipca 99 r., nr 143, oszacowała straty łącznie w 85 gospodarstwach rolnych, w miejscowościach: Besiekierz Rudny, Besiekierz Nawojowy, Wypychów, Gieczno, Rogóźno, Lorenki, Władysławów, Woła Rogozińska, Warszycy, Bądków, Astachowice i Śładków Górny.

Przeprowadzona wizja potwierdziła straty na użytkach zielonych i gruntach ornych, w wyniku nadmiernych opadów atmosferycznych oraz zalania wodą pochodzącą z rzek Moszczenicy i Czerniawki, co spowodowało wygnicie upraw. W części gospodarstw do dnia dzisiejszego utrzymywała się woda, uniemożliwiając wejście na grunt.

### Bilans strat:

straty w ha wysokość strat w zł

Łączna pow. klęskowa	164,79 ha	292.924,40
W tym:		
- użytki zielone	48,40	40.419,50
- zboża	61,55	45.581,50
- ziemniaki	33,95	69.198,00
- buraki pastewne	4,80	8.640,00
- buraki ćwikłowe	0,90	10.305,00
- rośliny pastewne	6,70	4.690,00
- warzywa	8,49	114.090,40

Według wstępnego rozeznania, zamierzają ubiegać się o kredyt klęskowy 44 gospodarstwa, na kwotę do 5.000,00 zł każdy.

Na podstawie informacji uzyskanej bezpośrednio od poszkodowanych rolników, o kredyt klęskowy, do wysokości wyszacowanych strat, ubiegać się będzie około 44 gospodarstw rolnych.

### Komisja Gminna

Po oszacowaniu strat, Komisja Gminna skierowała pismo do Wojewody Łódzkiego z wnioskiem o przyznanie środków finansowych na kredyty klęskowe dla rolników.

Wojewoda, po zebraniu wniosków z wszystkich gmin w województwie łódzkim, miał wystąpić do władz państwa o przyznanie środków finansowych na kredyty klęskowe.

A.G.

## Informacja o dotacjach dla rolników z gminy Zgierz do zakupu wapna nawozowego

Urząd Gminy Zgierz informuje, że przyznane zostało dofinansowanie z terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych do zakupu wapna nawozowego w roku 1999, na następujących zasadach:

1. dofinansowanie wynosi 50% wartości zakupionego przez rolnika wapna,
2. dofinansowanie nie może przekraczać 200 zł/1 ha posiadanych użytków rolnych /w przypadku dzierżawy należy przedłożyć umowę dzierżawy/,
3. termin rozliczenia dotacji - 30 października 1999 r.

Ze względu na stosunkowo krótki termin rozliczenia dotacji, zachęcam rolników do szybkiego zakupu wapna nawozowego.

Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych posiadają aktualnie w sprzedaży wapno nawozowe:

1. kopalnia Jaźwica - o zawartości 40% CaO /tlenku wapnia/  
a/ cena 1 tony nawozu 35 zł, jeżeli rolnik posiada badanie gleby na kwasowość oraz nakaz płatniczy podatku gruntowego,  
b / cena 1 tony nawozu 43 zł, jeżeli rolnik nie posiada badań,
2. kopalnia Laskowa posiada o zawartości 30% CaO /tlenku wapnia/  
a/ cena 1 tony nawozu 40 zł, jeżeli rolnik posiada badanie gleby  
b/ cena 1 tony nawozu 48 zł, jeżeli rolnik nie posiada badań.

Zamówienia na zakup wapna prosimy kierować do Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy, pok. nr 33, osobiście lub telefonicznie pod nr telefonu: 716-25-15, wewn. 233.

Rolnicy, którzy zakupili wapno od stycznia 1999 r., proszeni są o przekazanie do Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy rachunków wraz z dokumentem potwierdzającym dostawę wapna w celu naliczenia dofinansowania.

Kierownik Referatu  
Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa  
Urzędu Gminy Zgierz

**mgr inż. Andrzej Gibki**



## Ekumeniczne przesłanie

24 maja 99 r. w Parafii Ewangelicko – Augsburskiej pw. Opatrzności Bożej w Zgierzu, odbyło się spotkanie ekumeniczne.

To kolejne spotkanie zaszczylicili proboszczowie: ks. prob. Szczepan Orzechowski z Parafii Starokatolickiej z Kościoła Mariawitów w Zgierzu i Dobrej, ks. rektor Adam Kleszczyński z Kościoła Ewangelicko – Metodystycznego w Łodzi, ks. prob. Krystian Ber z Kościoła Chrześcijan Baptystów z Łodzi, ks. prob. dr Henryk Eliaasz z Piotrkowa, Kościół Rzymskokatolicki, przewodniczący Komisji ds. Ekumenicznych Archidiecezji Łódzkiej, klerycy Franciszkanie z Łagiewnik: brat Paweł Adrian, br. Marcin Tkaczyk oraz br. Norbert Śliwiński. Przewodniczył gospodarz, ks. prob. Marcin Undas z Parafii Opatrzności Bożej w Zgierzu.

Zgromadzeni z wymienionych Kościołów, tak, jak w poprzednich spotkaniach ekumenicznych, z zaangażowaniem uczestniczyli w modlitwach. Poszczególne modlitwy odmawiali proboszczowie i bracia zakonnicy. Słowo wprowadzające wygłosił ks. prob. Marcin Undas. Podkreślił on, że Dni Biblii w Polsce są przeprowadzane po raz szósty, a w Łodzi i regionie po raz 3, z inicjatywy Towarzystwa Biblijnego od roku 1994. Każdoroczne Święto Biblii ma swoje hasło, a w nim zawartą myśl przewodnią - obecne: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha”. Ks. prob. Szczepan Orzechowski podkreślił /Psalm 119, 107/, że aby żyć życiem wiary i modlitwy, konieczne jest stawiać się narzędziem miłości i dobra w ręku Najwyższego Boga Ojca, przez moc Ducha Świętego, i także narzędziem pojednania oraz potrzebnego, wewnętrznego ożywienia przez Słowo Boga, które staje się żywym i ożywiającym Słowem, dzięki działaniu mocy Ducha Świętego. Ks. prob. Szczepan Orzechowski przedstawił także starania Kościoła Starokatolickiego w okresie międzywojennym, dotyczące wydawania tekstu Starego i Nowego Testamentu. Ks. prob. Mar-



Chór parafii obchodził jubileusz 50-lecia istnienia.

cin Undas podzielił się refleksją biblijną na temat budowy wieży Babel.

Chór parafialny, pod przewodnictwem żony Pastora, mgr Janiny Undas, jak każdorazowo na spotkaniach ekumenicznych, odśpiewał przeznaczone pieśni na tę uroczystość. W rozmowach, po nabożeństwie - wspólnym wyko-

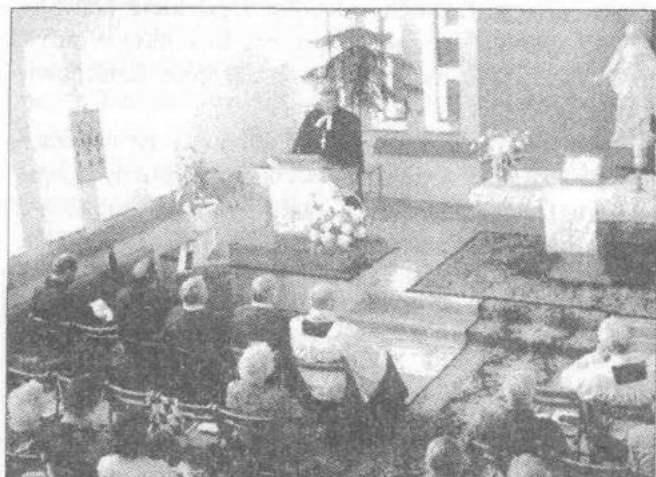
naniem pieśni chóralnych zachwycaliśmy się wszyscy.

Ks. proboszcz Marcin Undas następnie zaprosił uczestników nabożeństwa do sali katechetycznej. Gospodynie, parafianki zaprezentowały swój kunszt kulinarny oraz cukierniczy - poczęstowały przybyłych wiernych różnych wyznań - tak został zakończony Dzień Ekumeniczny.

**Czesław Wasilewski**

## 50-lecie Chóru parafialnego

W sobotę, dnia 5.06.99 r. o godz. 14, odbyło się, z okazji 50-lecia chóru Parafii Ewangelicko-Augsburskiej pw. Opatrzności Bożej w Zgierzu, nabożeństwo jubileuszowe.



W czasie nabożeństwa.

w którym wzięło udział wielu gości z Polski i z zagranicy, m.in. księża: biskup M. Cieślak, ks. dr. B. Milerski, ks. C. Jordan, ks. M. Undas – z kościoła ewangelicko-augsburskiego, ks. H. Góra – z kościoła rzymskokatolickiego Matki Bożej Dobrej Rady, ks. Sz. Orzechowski, ks. K. Kaczmarski – z kościoła Mariawitów, ks. S. Muchowicz - z kościoła polsko-katolickiego, ks. F. Domaradzki – ze Zborów Chrystusowych oraz przewodniczący Rady Miasta Zgierza, pan S. Janiszewski.

W czasie nabożeństwa, poświęcony został nowy instrument organowy oraz wystąpiły chóry ze Zduńskiej Woli i ze Zgierza. O 16<sup>45</sup> odbył się koncert jubileuszowy, w którym wzięło udział chór parafialny ze Zgierza, organistka Agnieszka Wrocławska wykonała kilka utworów oraz wystąpiła skrzypaczka Ewa Undas przy akompaniamencie organowym Janiny Undas.

O godz. 19 gościnnie wystąpił chór Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” pod dyr. Dawida Bera, dając wspaniały koncert.

Potem wszyscy zostali zaproszeni na grill z tyłu kościoła.

W niedzielę, 6.06.99 r. o godz. 9<sup>30</sup> odbył się poranek muzyczny, na którym wykonane zostały znane utwory muzyki klasycznej przez Janinę i Ewę Undas. O godz. 10 odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którym również wystąpił „Jubilat”, tzn. chór parafii ewangelicko-augsburskiej pod kierunkiem Janiny Undas.

## NA ZGIERSKIEJ ZIEMI

Na ziemi zgierskiej dzień nowy wstaje,  
Jutrenką się ściga z błękitem,  
Gdy słuchać potrafisz i patrzeć potrafisz,  
Opuść próg domu przed świtem.

Czy jedziesz czy kroczysz lipową aleją,  
Woń miodna roztacza się wokół,  
A w maju kasztany okryły się bielą,  
Kasztany tu kwitną co roku.

Wystarczy, że spojrzysz, posłuchasz pszczoł grania  
I łkniesz po burzy mus świeży,  
Marzeniom swym sprostasz, tęsknotę doganiasz,  
Ukochaj, co Pan dał ci przeżyć.

To t u t a j myślisz i tutaj c z u j e s z,  
Kochasz łąn chleba dojrzały,  
Śmiać się potrafisz, płaczesz, gdy płaczę,  
T u t a j swe gniazdo budujesz.

Dla oczu zmęczonych, gdy szukasz wytchnienia,  
Usiądziesz w kwitnącym ogrodzie,  
Gdy słońce się spała – zachodząc – czerwienią.  
Cień nocy dostrzegasz na wschodzie.

Mgła snuje po łąkach białawą zasłonę,  
Otula pnie, wciska się w sad.  
I płynie po rosie szczawińskich dźwięk dzwonów,  
Zwiastuje... i cichnie... i lka...

Świątynia biała w noc już wtulona,  
Jedynie SERCE się żarzy,  
Odblask latarni – półcień na TWARZY  
DZIECIĄTKA W MATKI RAMIONACH.

To tu przychodzisz w chwili zwątpienia,  
Przed naszym kłękasz ołtarzem.  
OJCU dziękujesz za dar istnienia,  
A w bólu – MATCE się skarżysz.

A ten, co sprawił, że ona stoi,  
Co życia ćwierć swego weń włożył –  
Odszedł. Tak trzeba, choć serce boli  
I nowy buduje dom Boży.

Na ziemi zgierskiej dzień wstaje nowy,  
Błysk jutrzni ciemność rozmywa.  
Wszystko to kochasz. Choć czasem płaczesz,  
Ziemia to twoja szczęśliwa

Krystyna Makowska  
Podole

### Prezentacja niekonwencjonalnej poezji

4 września 99 r., o godz. 18, Młodzieżowy Dom Kultury w Zgierz, przy ul. Długiej 42, zaprasza na prezentację niekonwencjonalnej twórczości poetyckiej, w wieczorze pt. „Złapani na milczeniu”.

## Korzenie (1)

Lato 1570 roku od samego prawie Św. Jana Chrzciciela dało się ludziom tego we znaki. Deszcze padały z rzadka i skąpe, a uciążliwa duchota i gorąc nawet nocami nie popuszczały. Wiele brodów powysychało tak, że i na folwark ciągnący się pod same prawie Bogusze przejść było można, w rzece nóg nie zamoczywszy.

Słońce właśnie nad lasem zachodziło jakieś mętne i też jakby kurzem pokryte, kiedy wracający z codziennej przechadzki na plebanie Jan Modleński, proboszcz z Gieczna i Modłej zarazem, ujrzał dwu jadących od strony kleparza stępa konnych. Starszego z braci Konarzewskich, Mikołaja, poznał od razu. Drugiego nie znał. Widząc czekającego na nich plebana, jeźdźcy popędzili konie.

- Widać hospicjum mi asanom szykować wypada – rzekł witając się z przybyłymi.

- A i prawie, że i – odpowiedział mu Konarzewski z konia zeskakując – prosto z Kłodawy od kanoników Laterańskich i strudzeniem bardzo.

- To wy i do Kłodawy jeździli?

- Powinowały ze strony matki tam siedzi. Odwiedzić go jeździłem. A z księdzem Bogusławem od Tumu jadę, prosto do waszej wielebności.

Nazwany księdzem Bogusławem mężczyzna, mógł mieć najwyżej dwadzieścia parę lat. Miał szczupłą posturę, lekko ogorzała twarz i mocne, niebieskie oczy znamionowały jednak człowieka energicznego i upartego. Ubrany był w skromną, ale widać z dobrego sukna skrojoną suknię zakonną, jakie noszą u św. Dominika.

Tymczasem starszemu z braci Konarzewskich usta się nie zamykały.

- Odkąd Sierpski został starostą plockim, a Wilkanowski kasztelanem Uchańskiego, owinęli sobie wokół i Łęczycę nawet rządzić próbują, w kolegiacie mieszając.

- A mnie nic z tym wspólnego, wtrącił Modleński – ja tylko swojego patrzę.

- A i wspólne mieć będziecie – przerwał mu Mikołaj.

- Z Lasockimi się kumają, z Jakubem i Stanisławem. Kasztelan Łęczycy Domaradzkiego na was napuszcza, połączone wasze beneficja mu nie w smak. A i Maszkowski nie milczy...

- A ksiądz to do mnie za czym? – spytał pleban giecznieński milczącego dotąd zakonnika, przerywając Konarzewskiemu. Nie w smak mu było owo wspomnienie obu połączonych probostw, które go tyle kosztowało, jak i zatargów z Maszkowskim.

- Do was to i po nic. Do Radziejowic jadę, a że z panem tu Mikołajem Konarzewskim, spowinowaconym przez matkę, to i razem podróżujemy.

- Pan Konarzewski zaprosił mnie na odpoczynek do siebie, ale że w dworze u niego dla mnie za gwarno, do was mnie przywiózł.

- A i rad będę gościny księdzu udzielić. Mniemam, że i tematy wspólnie do rozmowy znajdziemy.

Wchodzili już na podwórzec plebanii i proboszcz skinął na stojącego parobka, by zajął się końmi.

Cdn.  
Bolesław Donder



## Wojna we wrześniu 1939 roku, w parafii Gieczno

*Prof. dr hab. Andrzej Tomczak, wykładowca historii na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, który urodził się i wychował we wsi Besiekierz Górzewo w parafii Gieczno, napisał książkę „Zarys dziejów parafii Gieczno” (wydana w Toruniu, w 1997 r.).*

*Książka ta przedstawia historię parafii, a w tym wiele informacji na temat lat II wojny i okupacji.*

*1 września, przypadnie 60 rocznica rozpoczęcia II wojny światowej i dlatego publikuję w skrócie fragment „Zarysu dziejów parafii Gieczno”, który dotyczy walk wojsk polskich i niemieckich oraz egzekucji na Polakach przeprowadzonych we wrześniu 39 r.*

*Osoby, które mają wspomnienia, pamiętniki, listy i fotografie z czasów II wojny światowej, proszę o kontakt z redakcją.*

*Tomasz Soldenhoff*

### Walki polsko-niemieckie

Po ponad 20 latach spokojnych, w 1939 r. znów obszar parafii Gieczno stał się widownią zaciętych walk, tym razem polsko – niemieckich. Już 7 IX 1939 r., 31 pułk piechoty z 24 Dywizji niemieckiej, maszerując przez O-zorków w kierunku Strykowa, przed wieczorem osiągnął rejon Woli Branickiej. Tu, następnego dnia rano został zaatakowany z rejonu lasu szczawińskiego przez oddziały polskie z Armii Łódź.

Po ich odrzuceniu z pomocą nadeszłego też od O-zorkowa 32 pułku piechoty, oba te pułki wyruszyły w stronę Główna. Tymczasem, na północ od obszaru parafii Gieczno, szosą Łęczycy – Piątek – Łowicz, w ciągu 8 września przesuwały się ku wschodowi oddziały niemieckiej 30 Dywizji piechoty. 9 września uderzyły na nie, spoza Bzury, na szerokim froncie od Łęczycy po Sobotę, dywizje polskiej grupy operacyjnej gen. Knolla – Kownackiego z Armii Poznań. Już 10 września, żołnierze polscy znaleźli się we wsiach parafii Gieczno.

Część 70 pułku piechoty z 17 Dywizji toczyła walki z Niemcami na polach trzech Śładkowów i zajęła północny kraniec Wypychowa. Po południu tego dnia, oddział kawalerii dywizyjnej razem z 72 Kompanią Czółgów Rozpoznawczych przeszedł przez Borowiec. Jego dowódca, mjr Szczerbik spieszył kawalerię i uderzył z nią na północną część lasu koło Gieczna, pokonując z zaskoczenia niemiecki dywizjon artylerii ciężkiej (zdobyto 12 haubic), ostrzeliwujący rejon Piątku. Na noc jednak oddział mjra Szczerbika ściągnięto do Śładkowa Rozlazłego. W tym samym dniu, późnym popołudniem, 55 pułk piechoty z 14 Dywizji, mijając Gieczno, przed nocą znalazł się w rejonie Lorenek i Kwilna.

11 września, pułk przesunął się w stronę Ossego i Koźła, a rejon Lorenek zajął oddział mjra Szczerbika. Późnym wieczorem, 3 Batalion 70 pp obsadził Wolę Rogozińską i zorganizował obronę z kierunku południowego. Batalion I tego pułku cały dzień oczyszczał teren z rozbitych pod Piątkiem oddziałów niemieckich. Musiał z nimi walczyć

poprzedniej nocy także 55 pułk piechoty, nocujący w Lorenkach i Kwilnie. Szczególnie zawzięcie bronili się w lesie giecznieńskim ok. 200 Niemców z 66 pp. Zginął w walce z nimi dowódca batalionu, mjr Julian Siedlecki. Opór Niemców złamano dopiero następnego ranka.

Tak więc, 11 września, niemal cały obszar parafii Gieczno znalazł się w zasięgu działania 17 Dywizji Piechoty, głównie 70 pp i grupy mjra Szczerbika. Bardziej na wschód operowała 14 Dywizja gen. Włada. Jej dowódca nie miał łączności z oddziałami swego sąsiada, to jest 17 Dywizji, nakazał więc w godzinach popołudniowych 3 Batalionowi 57 pp z baterią artylerii lekkiej dokonać z rejonu Woli Mąkolskiej wypadu w kierunku Besiekierza i Warszyc. Batalion ten wyrzucił z Besiekierza pododdział niemiecki i około godz. 21 dotarł do Warszyc, gdzie nie napotkał nieprzyjaciela, a następnie na noc cofnął się do Kwilna. Nie nawiązał łączności z 70 pp z 17 Dywizji oraz z grupą mjra Szczerbika, która nocowała tuż obok Kwilna – w Lorenkach.

Tymczasem 12 września, od samego rana, dwa dywizjony niemieckiej artylerii ciężkiej zaczęły ostrzeliwać Rogóźno i Wolę Rogozińską. Przed południem, na stanowiska 3 Batalionu 70 pp broniącego tych wsi, wyszło natarcie piechoty niemieckiej podwieszanej autami na północ od Białej. Uderzenie to załamało się w ogniu polskich karabinów maszynowych. Strzelająca na korzyść 70 pp artyleria ciężka zniszczyła dużo samochodów niemieckich. Około godz. 15 z rejonu Warszyc wyszło następne natarcie niemieckie przy silnym wsparciu artylerii, które zepchnęło z zajmowanych pozycji prawe skrzydło 9 Kompanii. Przeciwdzierzeniem 9 Kompanii odzyskano utracone stanowiska.

W tym dniu, I Batalion 70 pp., który rano pokonał ostatecznie grupę okrążonych w lesie giecznieńskim Niemców, w ciągu dnia ruszył przez Loreniki i Besiekierz na południe, dla oskrzydlenia Niemców atakujących 3 batalion wzdłuż szosy Zgierz – Piątek. Po południu zdobyto łatwo Kolonię Wola Branicka, co zmusiło w końcu oddziały niemieckie do wycofania się z przedpola tego batalionu do Białej. Oddział mjra Szczerbika w tym dniu nawiązał łączność z 55 pp z 14 Dywizji, broniącym się w rejonie Osse – Koźle. Wieczorem, 12 września, gen. Knoll – Kownacki, wykonując polecenie dowódcy Armii Poznań, gen. Kutrzeby, wydał swej grupie operacyjnej rozkaz odwrotu na północny brzeg Bzury. W godzinach nocnych, z 12 na 13 września, rozpoczął marsz na północ także 70 pułk piechoty, opuszczając zajmowany dotychczas rejon Gieczna i sąsiednich wsi. Jeszcze w tym samym dniu, 13 września, wrócili tu Niemcy.

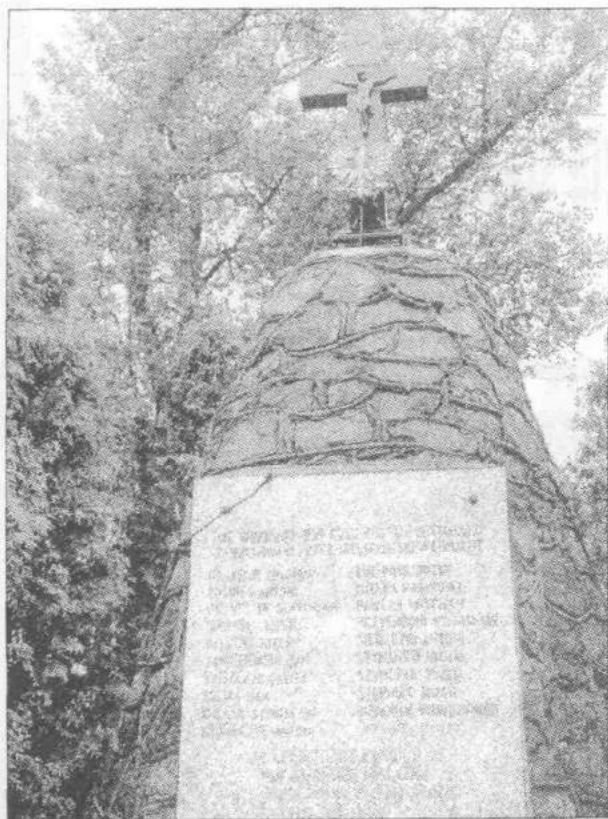
### Straty w parafii Gieczno

Mieszkańcy parafii Gieczno ponieśli podczas bitwy dwojakiego rodzaju straty. Pewna liczba gospodarstw (stosunkowo jednak mało) uległa pożarowi (część Warszyc).

Ale były także straty w ludziach i to nie od działań

## 60. rocznica wybuchu II wojny światowej

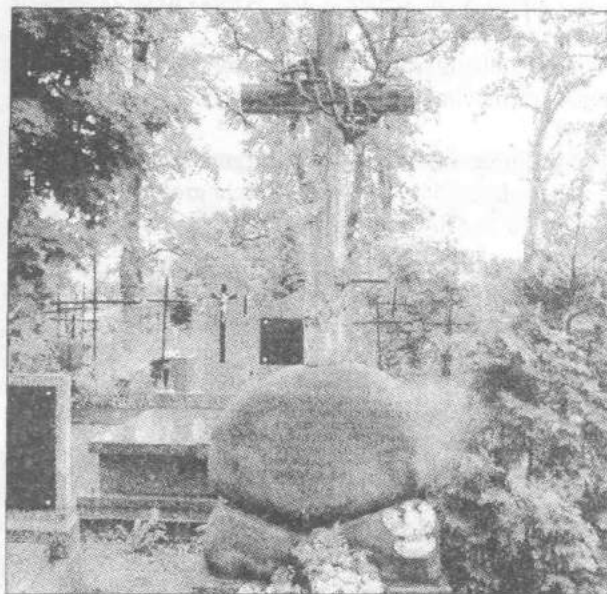
wojennych. Oddziały Wehrmachtu przeprowadziły tu egzekucje na ludności cywilnej. Według złożonego 2 X 1945 r. zeznania wójta gminy Rogóźno, Kazimierza Baryńskiego, 9-10 IX 39 r. oddziały niemieckie rozstrzelały w Rogóźnie 20 mężczyzn – 18 z Rogózna, jednego z Astachowic (Stanisław Przychodni) i jednego z Gieczna (Antoni Kowalczyk). Poza wymienionymi, zginęli: Edward Banaszak, Józef Galiński, Stanisław Gawrysiak, Józef Gałecki, Stanisław Grzelak, Józef Hajdys, Antoni Hendzki (lub Slendzki), Jan Janiszewski, Ignacy Jachimiak, Paweł Kajrzeszak, Jan Kociak, Józef Kolasa, Józef Lucznik, Wojciech Pawlak, Józef Stępnik, Józef Szymański, Michał Szymański, Wawrzyniec Urbaniak. Chyba przynajmniej w części tej samej egzekucji tyczą inne zeznania. Jan Ambroziak zeznał w 1949 r., że w Giecznie, 10 września 39 r., rozstrzelano trzech Polaków: Józefa Gałeckiego, Stępnika i Wawrzyńca Urbaniaka. Według zeznania świadka, Jana Tybury, też z 1949 r., 10 września, we wsi Lorenki miano rozstrzelać 20 osób, wśród których zidentyfikowano Kolasę i Antoniego Sieradzkiego. W tymże 1949 r. Helena Gajda i Stanisław Kociak zeznali, że 10 września 39 r., w Rogóźnie, rozstrzelano 18 osób miejscowych i 12 zamiejscowych – zidentyfikowano Jana Janiszewskiego, Jana Kociaka, Józefa Luchniaka i Szymczaka. Wszystkie zeznania odbywały się w Ozorkowie przed specjalnym sądem przyjmującym te zeznania. Po wojnie, w 25. rocznicę owych wydarzeń, wzniesiono rozstrzelanym w Rogóźnie pomnik (na fotografii niżej). Na pamiątkowej płycie wymienieni są: Edward Banasiak, Antoni Chajdys, Stanisław Gawrysiak, Józef Goliński, Józef Gałecki, Jan Janiszewski, Paweł Kajszczyk, Jan Kociak, Stanisław Kolasa, Antoni Kowalczyk, Józef Luchniak, Kazimierz



Mizera, Wojciech Pawlak, Stanisław Przychodni, Antoni Sieradzki, Michał Szymański, Józef Szymczak, Wawrzyniec Urbaniak i Józef Matusiak. (Szereg słów na tej tablicy jest nieczytelnych. W czerwcu 99 r. Zarząd Gminy Zgierz w pismach do Urzę-

dów Wojewódzkiego i Marszałkowskiego zwrócił się o dotację między innymi na odnowienie tablicy pomnika, malowanie ogrodzenia i uporządkowanie placu - przypis Tomasa Soldenhoffa).

W walkach na obszarze parafii padło z obu stron wielu żołnierzy. Pochowano ich na cmentarzu w Giecznie, osobno Niemców, osobno Polaków. Po grobach niemieckich nie ma dziś śladu – już w 1945 r. powyrywano z nich krzyże, a potem groby zarosły. Dziś są na tym miejscu nowe pochówki. Nie zachowały się również groby polskie – w kilka lat po wojnie zwłoki przeniesiono do kwater żołnierskich na cmentarzu w Łęczycy. Śladem, gdzie znajdowały się w Giecznie, jest pozostały do dziś na cmentarzu pomniczek,



wzniesiony w 1949 r. (na fotografii wyżej).

Trudno dziś stwierdzić, ilu pochowano na cmentarzu w Giecznie żołnierzy polskich, ilu niemieckich. Z tego, co zapamiętał Andrzej Tomczak, z oględzin grobów w latach 40., leżało tam chyba ponad 100 Polaków i tyle samo mniej więcej Niemców. Przez pewien czas pochowani byli na cmentarzu w Giecznie polscy lotnicy z załogi bombowca „Łoś”, który spadł na pola folwarku Gieczno w jednym pierwszych dni września. (Po wojnie, lotnicy ci zostali ekshumowani na cmentarz w Łęczycy - napisał Stanisław Frątczak w jednym z dwóch tekstów na temat lądowania wspomnianych lotników, które opublikowano w 98 i 99 r. w „Na Ziemi Zgierskiej” - przypis Tomasa Soldenhoffa).

Dla ludności polskiej zaczęły się ciężkie lata okupacji. Wsie parafii znalazły się na obszarze włączonym do Rzeszy, tuż przy granicy z Generalnym Gubernatorstwem. W murowanym dworze w Giecznie zainstalowała się niemiecka straż graniczna (później przeniesiona do Władysława). Część osiadłej na miejscu od XIX w. ludności niemieckiej współdziałała z terrorem władz okupacyjnych. Na początku okresu okupacji, polscy mieszkańcy parafii Gieczno mieli jeszcze pociechę w swoim kościele i w osobie proboszcza. Po zamknięciu kościoła i aresztowaniu w 1941 r. ks. Michała Perzyny, zabrakło i tej pociechy.

**Andrzej Tomczak**

**Fragment „Zarysu dziejów parafii Gieczno“. Wybrał, dodał przypisy i fotografie - Tomasz Soldenhoff.**



## Zarząd Gminy Zgierz

ogłasza II przetarg ustny na sprzedaż następujących nieruchomości (ceny w złotych)

nr działki 322/1 o pow. 924 mkw, cena wywoławcza: 8.780,0

nr działki 322/2 o pow. 919 mkw, cena wywoławcza: 8.730,0

nr działki 322/3 o pow. 962 mkw, cena wywoławcza: 9.140,0

nr działki 322/4 o pow. 950 mkw, cena wywoławcza: 9.025,0

nr działki 322/5 o pow. 932 mkw, cena wywoławcza: 8.850,0.

Są to działki rekreacyjno – budowlane położone we wsi Rosanów przy ulicy Długiej, dla których w Sądzie Rejonowym w Zgierzu V Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr 42412.

Przetargi odbędą się w dniu 8 września 1999 roku w siedzibie Urzędu Gminy Zgierz, ul. Łęczycka 4, sala nr 18, o godz. 9.00.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% wartości nieruchomości, gotówką w kasie Urzędu Gminy Zgierz do 6 września, 1999 r., do godz. 14.00.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

Przetargi odbędą się w kolejności podanej w ogłoszeniu. Blizszych informacji udziela się w pokoju nr 7.

W uzasadnionych przypadkach urząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Zastępca Przewodniczącego Zarządu Gminy Zgierz  
mgr inż. Zdzisław Rembisz

## Ogłoszenie

W związku z prowadzoną regulacją stanów prawnych nieruchomości Skarbu Państwa, Urząd Gminy Zgierz podaje do publicznej wiadomości nieruchomość oznaczoną numerem 417/2 o pow. 0,6281 ha, położoną w Białej, ul. Kościelna nr 4, dla której w Sądzie Rejonowym w Zgierzu V Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta numer kw 35790.

Na działce znajdują się następujące naniesienia:

- budynek szkolny
- budynek parterowy
- kotłownia
- doły gnilne.

Wartość księgowa naniesień wynosi 860.114,90 zł, szacunkowa wartość gruntu wynosi 50.248,00 zł.

Ktokolwiek rości sobie prawa lub zna przyczyny, dla których nie powinna być w/w nieruchomość skomunalizowana, może zgłosić zastrzeżenia do Komisji Inwentaryzacyjnej w terminie 30 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzeżenia należy składać w siedzibie Urzędu Gminy Zgierz, ul. Łęczycka 4 (pok. nr 7). Zostaną one rozpatrzone niezwłocznie przez Komisję Inwentaryzacyjną.

Szczegółowy spis inwentaryzacyjny będzie wyłożony do wglądu przez okres 30 dni od dnia ogłoszenia.

Z upoważnienia Wójta

mgr inż. Anna Lopalewska

Kierownik Referatu Geodezji i Gospodarki Gruntami  
Urzędu Gminy Zgierz

**wywoływanie filmów! Z kartą stałego klienta - 10% taniej**

**Wszystkie zdjęcia  
solidnie i tanio,  
na najlepszych materiałach  
Royal Gold Kodak zapewni Ci:**

**FOTOLAND**

**ZGIERZ, ul. Stary Rynek 10**



*Szanowni Państwo pragniemy poinformować o atrakcyjności produktów oferowanych w naszych placówkach. W naszym Banku spotkacie się Państwo zawsze miłą i fachową obsługą. Szybko załatwicie wszelkie formalności, są jednak informacje które warto zapamiętać lub zapisać w swoich notatnikach.*

Bank Spółdzielczy w Zgierzu

95-100 Zgierz

ul. Długa 62 a

tel. (0-42) 716-66-00,

716-40-11, 716-23-56

fax (0-42) 716-43-20

I Oddział w Zgierzu

ul. Parzęczewska 19a

tel. (0-42) 716-36-53,

fax (0-42) 716-08-85

Punkt Kasowy w Zgierzu

ul. Łęczycka 4

tel. (0-42) 716-37-85

Szanowni Państwo,

Mamy przyjemność poinformować Państwa, iż dziennik „Rzeczpospolita” w dniu 12 lipca br (strony B 4-5) opublikował czwartą już edycję rankingu największych banków spółdzielczych.

W rankingu tym, sporządzonym według wysokości funduszy własnych banków na 31.12.1998 r. Bank Spółdzielczy w Zgierzu znajduje się na 87 pozycji.

Według danych Narodowego Banku Polskiego w końcu 1998 r. działało w kraju 1189 banków spółdzielczych.

Wyrażamy przekonanie, iż informacja ta będzie dla Państwa kolejnym potwierdzeniem dobrej i stabilnej kondycji finansowej naszego Banku.



# Dożynki '99

Ciąg dalszy ze str. 1

Na Dożynki zaproszony jest też Pierwszy Sekretarz Ambasady Węgier w Polsce, András Rajki.

Zaproszenie go jest efektem wcześniejszej wizyty przedstawicieli Ambasady Węgierskiej i działaczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej z Łodzi w Szkole Podstawowej w Szczawinie, w czasie zorganizowanego w niej „Dnia Węgierskiego”. Gmina Zgierz będzie miała też partnerską gminę na Węgrzech.

Na Dożynki zaproszony został też primator miasta Kežmarok na Słowacji, František Grochola. Miasto to oddalone jest tylko o 25 km od Ždiaru, a kontakty partnerskie ma już z nim miasto Zgierz.

Na Dożynki zaproszony jest też dyrektor Programu Partnerstwo dla Samorządu Lokalnego (LGPP) z Warszawy, Glenn Wright, który kieruje programem amerykańskiej pomocy i szkoleń, prowadzonych we współpracy z Zarządem i Urzędem Gminy Zgierz.

W czasie Dożynek, jak planuje wójt, Bronisław Matusz, o godz. 17 goście z kraju i zagranicy odwiedzą miejsca prezentacji twórczości ludowej artystów z kilku gmin, przy alei Ośrodka. W pałacyku odbędzie się druga część XIII Sesji Rady Gminy Zgierz, w czasie której podpisane będą dwie Umowy o współpracy i partnerstwie.

Pierwszą Umowę podpiszą wójt gminy Zgierz, Bronisław Matusz i starosta gminy Ždiar na Słowacji, Ladislav Budzák.



Chrześcijański herb gminy Ždiar zachęca do wspólnego myślenia i działania, w duchu miłości do Boga i ludzi, oraz do tworzenia wspólnot ludzi i gmin.

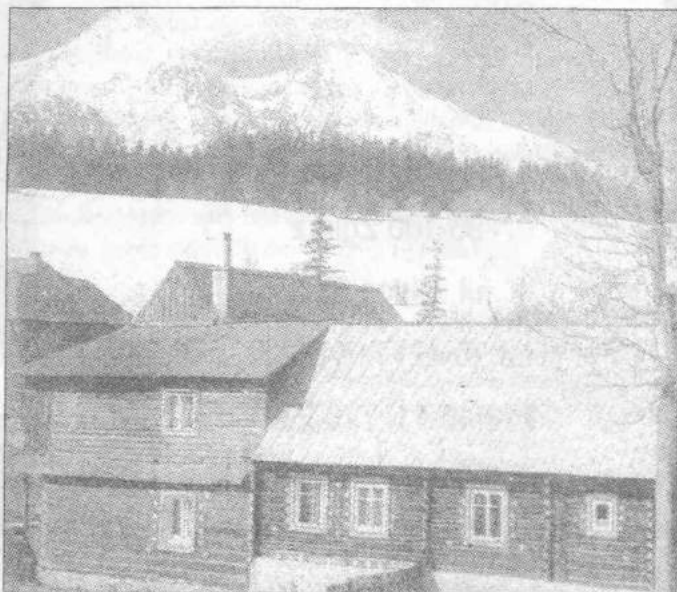
Gmina Ždiar położona jest na Słowacji, u stóp Tatr Bielskich i Tatr Wysokich, których pasmo ciągnie się na długości 17 km. Oddalona jest tylko 12 km na południe od przejścia granicznego z Polską - Łysa Polana.

Gmina, położona na wysokości 640-1000 m n.p.m. jest górską krainą, bardzo dobrze nadającą się zimą do uprawiania narciarstwa, a latem turystyki górskiej. Gmina liczy 1300 mieszkańców. Miasto Ždiar jest rezerwatem architektury budownictwa wiejskiego, zabytków zbudowanych w stylu charakterystycznym dla regionu.

Gmina Ždiar bardzo dobrze współpracuje już z miastem Zakopane, szkołą w Olczy i góralskim zespołem Tatrzańka Bukowina. Gmina Zgierz będzie jej następnym przyjacielem i partnerem z Polski.



Górale ze Ždiaru i ludowa, zabytkowa kuchnia domu.



Zabytkowe, regionalne budownictwo Ždiaru i Tatr.

Umowę o współpracy i partnerstwie podpiszą też wójt gminy Zgierz, Bronisław Matusz i mer rejonu Rezekne w Republice Łotwy, Monvids Švarcs.

Wizyta delegacji rejonu Rezekne z Łotwy będzie pierwszą w gminie Zgierz. W składzie delegacji jest 6 osób: 3 przedstawiciele rejonu, 2 obywatele miasta Rezekne i dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Rezekne.

Gmina Zgierz i Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Zgierz w Dzierżanej mają być w jeszcze większym stopniu miejscem współpracy i wymiany z innymi gminami w powiecie zgierskim i w innych krajach.

Ośrodek będzie miejscem spotkań i imprez także z udziałem gmin partnerskich z kraju i z zagranicy.

Już w poprzednich latach, w Ośrodku w Dzierżanej przebywały z nauczycielami i wystąpiły na Dożynkach polskie dzieci z Kazachstanu, i była tu delegacja Kupańskis na Litwie. Występowały tu zespoły folklorystyczne z Hiszpanii i Francji, a na Archidiecezjalnym Świeście Młodych, w 99 r., była też grupa młodzieży z Ukrainy.

Zamierzeniem wójta gminy Zgierz, Bronisława Matusza, Rady i Zarządu Gminy jest stworzenie tu powiatowego Ośrodka Integracji Europejskiej, też regionalnego i międzynarodowego.

**Tomasz Soldenhoff**

## PUNKTY SKUPU ZBOŻA

Lp.	Nazwa Przedsiębiorstwa	Adres magazynu	Asortyment	Województwo	Powiat	Gmina	Osoba odpowiedzialna, telefon
1	Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe "Hurtpol" ul. Cieszyńska 10, 93-505 Łódź	ul. Cieszyńska 10 Młyn Łódź	pszenica	łódzkie	Łódź	Łódź	Gorzela Piotr (0-42) 648-71-19 648-71-92
2	Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo Młynarskiego "PZZ" ul. Partyzancka 8, 95-201 Pabianice	ul. Partyzancka 8 Pabianice	pszenica	łódzkie	Pabianice	Pabianice	Stanisław Busse Zenon Matuszewski (0-42) 215-27-40 w.61
3	Młyn Handlowo-Usługowy s.c. J.K. Chudzia, Przyrownica 30 98-196 Kwiatkowie	Przyrownica 30 Kwiatkowie	pszenica żyto	łódzkie	Łódź	Wodziewody	Jacek Chudzia (0-43) 677-30-43
4	GS "Samopomoc Chłopska" ul. Spółdzielcza 8, 99-220 Wartkowie	ul. Targowa Wartkowie	pszenica żyto	łódzkie	Poddębice	Wartkowie	Jadwiga Graczyk (0-43) 678-55-72
5	GS "Samopomoc Chłopska" Grabów	ul. Parkowa Grabów	pszenica żyto	łódzkie	Łęczyca	Grabów	Zofia Osińska (0-63) 273-41-31
6	Zakłady Zbożowo - Młynarskie ul. Słowackiego 36 97-300 Piotrków Trybunalski	Młyn Nr 1 ul. Rosevelta 17 Młyn Nr 2 ul. Słowackiego 17 Spichlerz ul. Przemysłowa 25a	pszenica	łódzkie	Piotrków Tryb.	Piotrków Tryb.	D. Stefanowski, T. Ralka (0-44) 649-78-41 B. Kopec, W. Sudra (0-44) 647-55-54 J. Lewandowski (0-44) 649-78-53
7	PPHU Młyn "MAGDA II" s.c. ul. Szadkowska 55 98-220 Zduńska Wola	Dzbanki	pszenica żyto	łódzkie	Belchatów	Szczerców	Włodzimierz Pietrzyk (0-43) 823-43-22
8	Młyn Zbożowy - J. G. A. Laszkiewicz ul. Nowe Miasto 1, 98-240 Szadek	ul. Nowe Miasto 1 Szadek	pszenica	łódzkie	Zduńska Wola	Szadek	Arkadiusz i Jerzy Laszkiewicz (0-43) 821-50-21
9	"AWISTA-PIERWSZA" Sp. z o.o. z siedzibą Kobierzycko 50/1 98-285 Wróblew	Kobierzycko 50/1 Wróblew	pszenica	łódzkie	Sieradz	Wróblew	(0-43) 821-36-84 0-602609658
10	Zakład Młynarsko-Zbożowy B. Gajzlerowicz ul. Majowa 4b, 92-724 Łódź. Z-d nr 1, ul. Elewator 1, 96-135 Rogów	Zakład nr 1 ul. Elewator 1 Rogów	pszenica żyto	łódzkie	Łódź	Rogów	Bogdan Marciniak (0-46) 875-55-11 0-603 970 611
11	PPHU "WOJTPOŁ" Wojciech Rochalski Michowice 73, 96-130 Głuchów	Michowice 73 Głuchów	pszenica żyto	łódzkie	Skierniewice	Głuchów	Wojciech Rochalski (0-46) 815-76-20



# Apel

## Wojewódzkiego Komitetu

### Walki z Przystępczością w Łodzi

Ul. Piotrkowska 61, tel. 042/630-48-72.

W opinii społecznej utrwała się przekonanie, że stały wzrost przystępczości jest przejawem bezradności Państwa Polskiego wobec tego problemu.

Dane dotyczące przystępczości publikowane przez władze są diametralnie różne od tych, które uzyskiwane są przez niezależne ośrodki badawcze i rażąco odbiegają od odczuć większości obywateli. Wobec takiej diagnozy, naszym zdaniem, tylko radykalne wydanie walki przystępcom może ten stan zmienić.

Jednym z najważniejszych zadań, jakie stawia przed sobą Krajowy Komitet Walki z Przystępczością, jest doprowadzenie do zaostrzenia odpowiedzialności karnej za przystępstwa przeciw bezpieczeństwu Obywateli.

Uważamy, że nie można w tej fundamentalnej dziedzinie bytu społecznego pozostać biernym i obojętnym.

Różne przykłady aktywności społecznej w innych krajach pokazują dobitnie, iż poprawa bezpieczeństwa wewnętrznego zależy od zorganizowanych form nacisku.

Wojewódzki Komitet Walki z Przystępczością pragnie pozyskać wszystkich, którym ten bolesny problem III Rzeczypospolitej leży na sercu i którzy gotowi są działać w tej sprawie bez względu na ich poglądy polityczne.

Zwracamy się z apelem o włączenie się do akcji składania podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie uchwalenia przez Sejm RP ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przystępstwa przeciwko bezpieczeństwu obywatela.

Na posiedzeniu w dniu 26.07.99 r., Zarząd Gminy Zgierz jednogłośnie poparł akcję Wojewódzkiego Komitetu Walki z Przystępczością w Łodzi.

Zarząd apeluje do mieszkańców o włączenie się w akcję Komitetu.

Podpisy będzie można składać na formularzach list dostępnych u sołtysów.

Zastępca Przewodniczącego  
Zarządu Gminy Zgierz  
**Zdzisław Rembisz**

**KONFERENCJA  
EPISKOPATU POLSKI**

**AMVESCAP PLC.**



# **ARKA – INVESCO**

## **Otwarty Fundusz Emerytalny**

### **BEZPIECZEŃSTWO**

ARKA-INVESCO PTE S.A. zostało utworzone przez instytucje godne zaufania – Konferencję Episkopatu Polski i amerykańską firmę inwestycyjną AMVESCAP. Autorytet Kościoła dla członków naszego Funduszu Emerytalnego oznacza pewny, a jednocześnie bezpieczny i uczciwy zysk z zainwestowanych pieniędzy. Naszym członkom dajemy gwarancję stałych dochodów z zainwestowanych składek.

### **PROFESJONALIZM**

Gwarantem sukcesu finansowego ARKA-INVESCO OFE jest AMVESCAP. Jest to amerykańska korporacja finansowa specjalizująca się w zarządzaniu i obsłudze funduszy inwestycyjnych. Jej aktywa to 281 miliardów dolarów, w tym około 100 miliardów to aktywa funduszy emerytalnych, a 5 miliardów dolarów to fundusze organizacji religijnych i charytatywnych. Trafność podejmowanych decyzji inwestycyjnych sprawiła, że AMVESCAP prowadzi ponad 400 funduszy emerytalnych na świecie. Dzięki temu posiada ogromny potencjał w postaci najwyższej klasy specjalistów, którzy zapewnią wysoki dochód i godziwą emeryturę członkom ARKA-INVESCO PTE S.A.

### **TRADYCJA**

AMVESCAP funkcjonuje z powodzeniem od 100 lat. Długoletnie doświadczenie i specjalizacja w dziedzinie inwestycji kapitałowych zapewniają uczciwy, i wysoki zysk z powierzonych pieniędzy.

### **ETYCZNE INWESTOWANIE**

Powierzone pieniądze będą inwestowane odpowiedzialnie i profesjonalnie w przedsięwzięcia zgodne z zasadami etyki chrześcijańskiej. Oznacza to, że nie będzie zarabiac na handlu i produkcji: broni, środków antykoncepcyjnych, pornografii, narkotyków oraz innych inwestycjach niszczących człowieka i jego środowisko.

### **GDZIE ARKA-INVESCO PTE S.A. LOKOWAĆ BĘDZIE SWOJE ZYSKI?**

Jedną z głównych zasad ARKA-INVESCO PTE S.A. jest to, iż część zysku towarzystwa przypadająca akcjonariuszowi – Konferencji Episkopatu Polski (ale nie zyski członków funduszu, bo te są nienaruszalne), zostanie zainwestowana w przedsięwzięcia charytatywne związane z kościołem katolickim w Polsce. Zysk ten zostanie przeznaczony na domy starców, domy dziecka, szkoły, przytulki dla ubogich, pomoc dla emerytów, którzy nie posiadają środków do życia. Żaden inny fundusz emerytalny, o którym wiemy, nie zaciągnął takiego zobowiązania i istotne jest, aby pamiętać, że działalność charytatywna będzie finansowana tylko z zysków towarzystwa, a nie z dochodów ze składek członków ARKA-INVESCO PTE S.A.

#### **Biuro regionalne**

90-458 Łódź ul. Ks. I. Skorupki 13  
tel. 637-78-30 ; 637-78-31

#### **Informacje i umowy**

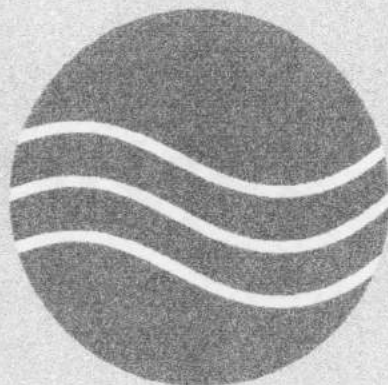
Jolanta Wołowska

**tel. 717-29-36**



AMVESCAP PLC.

KONFERENCJA  
EPISKOPATU POLSKI



**ARKA - INVESCO**  
OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

**Tylko pewne  
inwestycje**

---

Zgierz, tel. 717 29 36